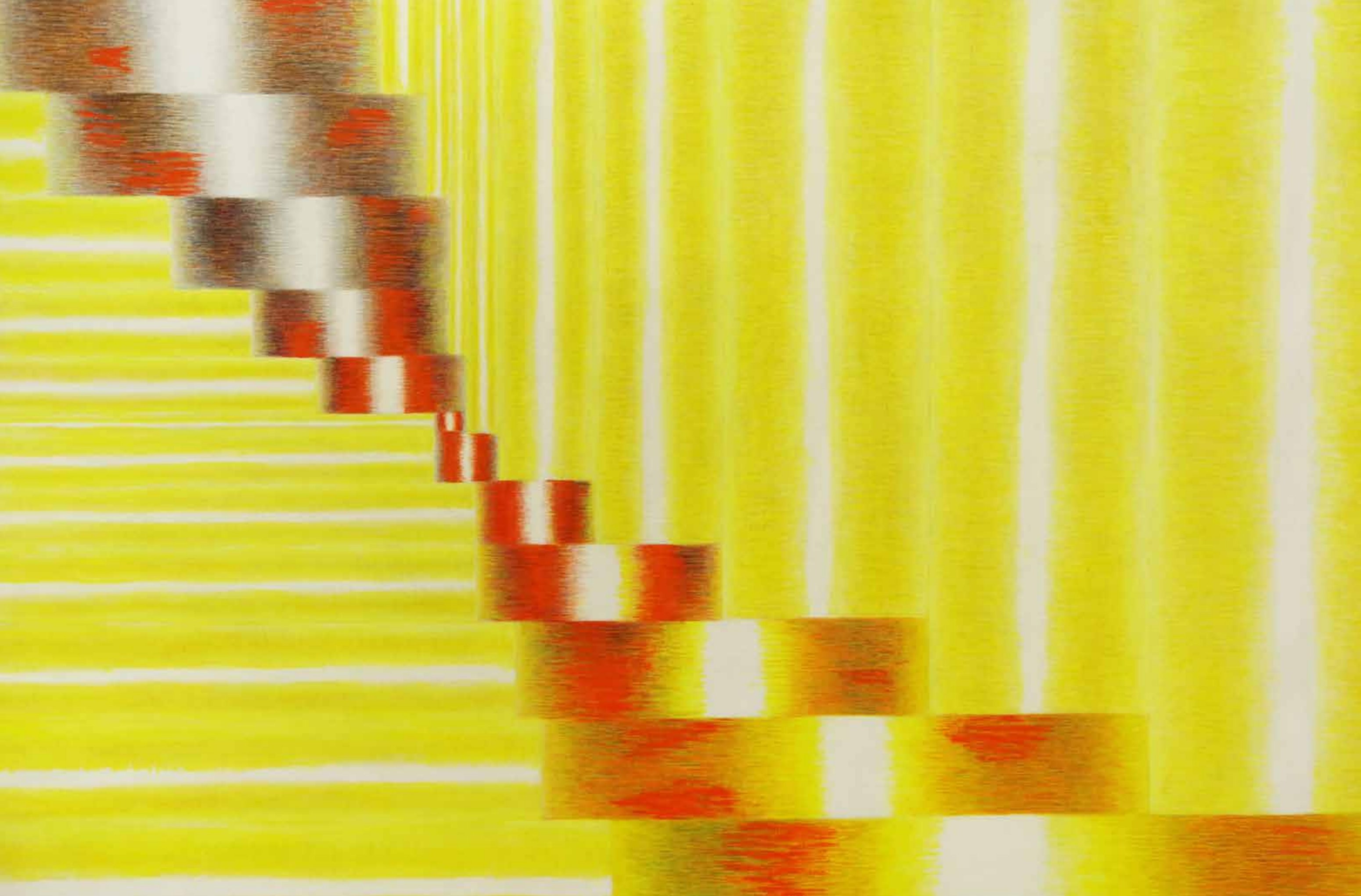




et ANTIQUA
MODERNA

AUKCJA DZIEŁ SZTUKI
WARSZAWA 12 GRUDNIA 2022



AUKCJA DZIEŁ SZTUKI

12 GRUDNIA 2022 (PONIEDZIAŁEK), GODZ. 19.00

Uprzejmie informujemy, że aukcja przeprowadzona będzie bez udziału publiczności. Licytować będzie można telefonicznie i za pośrednictwem internetu.

Obiekty można oglądać w galerii (ul. Freta 19) po uprzednim umówieniu się.
Numer telefonu kontaktowego: **601 81 22 84**

ZLECENIA LICYTACJI:

Antiqua et Moderna
Dom Aukcyjny i Galeria
e-mail: art@aetm.pl
tel.: + 48 (22) 831 54 72
tel. kom.: + 48 601 81 22 84
www.antiquaetmoderna.pl

1

RAFAŁ MALCZEWSKI (1892-1965)

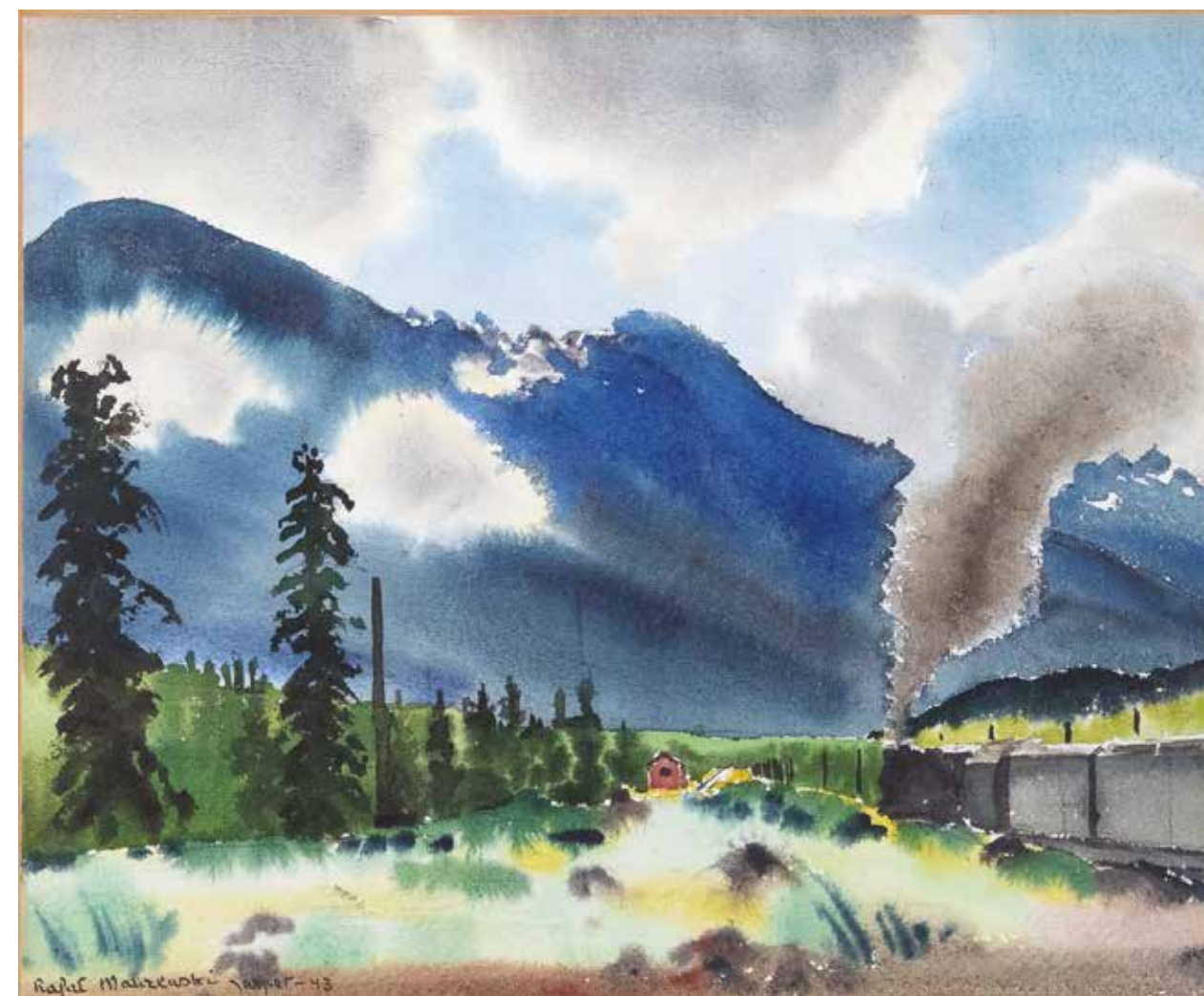
JASPER, 1943

akwarela/papier, 24,5 x 29,5 cm (w świetle passe-partout)
sygnowana l.d.: Rafał Malczewski Jasper - 43

cena wywoławcza: 10 000 zł ♣
estymacja: 14 000 - 16 000 zł

PROWENIENCJA:

- ze zbioru Aleksandra Janty - Potczyńskiego



2 RAFAŁ MALCZEWSKI (1892-1965)

HUCULSZCZYŻNA

akwarela/papier, 39 x 56,5 cm
sygnowana l.d.: Rafał Malczewski
obok sygn. dedykacja prawdopodobnie dla Aleksandra Janty-Potczyńskiego: Kochanemu Alkowi z racji Krzyża Maltańskiego. Montreal 26.VI.53
na odwrocie tuszem: Huculszczyzna; ołówkiem: Eastern Carpathian Mts Poland

cena wywoławcza: 16 000 zł ♣
estymacja: 20 000 - 26 000 zł



ŚWIĄTKI NAD WISŁĄ, 1919

olej/tektura, 29,5 x 62, 5 cm

sygnowany l.d.: ST.CZAJKOWSKI

na odwrocie opis Anny Czajkowskiej: Stanisław Czajkowski | "Świątki nad Wisłą" |

1919 r. | Ocalały z działań wojennych szkic do obrazu znajdującego się w Muzeum Narodowym poniżej jej dedykacja z marca 1958 r. dla Witolda Małcużyńskiego

cena wywoławcza: 16 000 zł

estymacja: 18 000 - 20 000 zł

W 1930 roku przy okazji indywidualnej wystawy Stanisława Czajkowskiego zorganizowanej w warszawskiej Zachęcie Artur Schroeder opisał jego karierę artystyczną: „Urodził się Czajkowski w r. 1878 w Warszawie. Po skończeniu szkół średnich tamże, zapisuje się do Akademii Krakowskiej na kurs Jacka Malczewskiego. W roku 1900 jedzie do Paryża i szereg lat pracuje pod kierunkiem prof. Jen Paul Leurens'a. Już pierwsze prace zwracają na niego uwagę, a kiedy wraca do kraju [...] i zaczyna wystawiać w kraju, od razu wchodzi w krąg najwybitniejszych podówczas plastyków. Jest członkiem »Sztuki«, obrazy jego obywatane są na wystawy we wszystkich niemal głównych miastach Europy, dzieła jego wiszą w licznych muzeach krajowych i zagranicznych” (A. Schroeder, Stanisław Czajkowski, „Sztuki Piękne” 1930, R VI: lipiec-sierpień, s. 268). Recenzent odniósł się też do wystawianych dzieł: „Dopiero w tym zestawieniu kilkudziesięciu płócien, bardzo różnorodnych, poznać było można należycie cechy talentu artysty. Głęboka uczuciowość i sentyment (bez sentymentalizmu) Czajkowskiego, jego wrażliwość na ogólny nastrój pejzażu i syntetyczne ujmowanie go, akcentowanie tkwiących w tym pejzażu oryginalnych właściwości i wydobywanie ich skromną skalą barw, jakby umyślnie nie rozjaśnianych pełnym światłem słonecznym [...]” (tamże, s. 265).

To, o czym Schroeder nie wspominał, to fakt, że między podróżami zagranicznymi w pierwszej dekadzie XX wieku Czajkowski krótko studiował pod kierunkiem Jana Stanisławskiego, który wywarł na niego wpływ i z którym uczeń był porównywany. Sztuka pejzażowa Stanisławskiego była mocno osadzona w XIX-wiecznym symbolizmie. Czajkowskiemu natomiast bliskie było spojrzenie realisty niepozbawione jednak wrażliwości poety. W 1923 kiedy wystawiono prace Czajkowskiego w Salonie Garlińskiego publicysta „Tygodnika Ilustrowanego” zauważył: „Obrazy Czajkowskiego mówią nam, że odczuwa on głęboko poezję polskiego krajobrazu, że uczucie tej poezji przetrawione w sobie z domieszką czasem jakiegoś filozoficznego smętku przelewa na płótno. Więc motywem wewnętrznym malarstwa Czajkowskiego jest

poezja polskiego krajobrazu; w wykonaniu, w doborze tematu [...] jest człowiekiem dużego smaku i spokojnej głębokiej kultury. Kto szuka gwałtownych efektów, krzykliwych jaskrawości, modnych ekscentryczności, ten niech nie patrzy na obrazy jego, bo Czajkowski jest przede wszystkim poetą. Jest on poetą lirycznym, obrazy jego są pieśniami na cześć ukochanego przez niego krajobrazu polskiego” (Dr. Jan Włodek, O sztuce St. Czajkowskiego, „Tygodnik Ilustrowany” 1923, nr 11).

Dla formacji pejzażysty istotny był także epizod holenderski. Jak zauważyła Irena Kossowska: „Malarstwo siedemnastowiecznych mistrzów holenderskich stało się punktem odniesienia i wzorem warsztatowej doskonałości dla Czajkowskiego w okresie pobytu w Holandii (1914-1917). Przedmiotem fascynacji artysty stała się wówczas zmienność nieba, przepływ chmur nad bezmiarem morza, żagle łopocące na wietrze, rozbijające się o brzeg fale morskie [...]” (biogram artysty na stronie: <https://culture.pl/pl/tworca/stanislaw-czajkowski>).

Prezentowany szkic do pejzażu zapowiada ostateczny obraz, który znajduje się w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie. Subtelna kolorystyka szkicu jest urzekająca, a synteza form na wskroś nowoczesna. Malarz znakomicie oddał charakter nadwiślańskiego pleneru, trafnie uchwycił lokalny koloryt i światło. Przedstawiona kapliczka to akcent tradycji religijnej w polskim krajobrazie.

W 1954 roku, zwracając się do swoich studentów, Czajkowski w iście romantyczny sposób pisał o pejzażu: „Pejzaż jest duszą ziemi, na której człowiek się rodzi i umiera i którą poniekąd stwarza. Dusza ta jest bogata jak bywa bogata odmiana pogody przez cały rok i [...] przez dzień cały. Pejzaż króluje w każdej sztuce: w malarstwie, literaturze i muzyce. Trudno wyobrazić sobie nasze malarstwo bez Chełmońskiego, Malczewskiego, Stanisławskiego i Fałata [...]. Również trudno sobie wyobrazić literaturę naszą bez opisów pejzażowych, poczynawszy od Mickiewicza, aż do Żeromskiego i Tuwima. Słuchając muzyki Chopi-



na nie można oderwać myśli od naszego pejzażu. [...] Malowanie pejzażu daje wznioste, niezapomniane chwile zespolenia się z naturą. Pejzaż mamy w oczach, odkąd je po raz pierwszy w życiu otwieramy i nigdy już ten obraz nas nie opuszcza – dlatego tak wielka jest tęsknota za ojczyzną, kiedy wbrew naszej woli musimy patrzeć na obce nieba, obce drzewa i obce wody. [...] Pejzaż nasz jest piękny i ma rozmaite fizjonomie: Kieleckie, Kurpie, Mazury, Śląsk, Podhale i nasze morze i Pomorze mają różny charakter, jak i ludzie tych stron różnią się między sobą” (S. Czajkowski, O pejzażu (List Stanisława Czajkowskiego do swoich studentów przed wyjazdem na plener do Sandomierza), [w:] Stanisław Czajkowski 1878-1954. Malarstwo, Warszawa „Zachęta”, 19.12.1980 – 11.01.1081 [kat. wystawy], Warszawa 1980, s. n1b).

Powyższa refleksja Czajkowskiego nabiera symbolicznego znaczenia w kontekście historii prezentowanego obiektu. Szkic został w 1958 roku подарowany przez wdowę po artyście, Annę Czajkowską Witoldowi Małcużyńskiemu. Ten wybitny polski pianista w momencie wybuchu II wojny światowej przebywał w Paryżu. Od tego czasu żył na emigracji. Pierwszy raz po wojnie koncertował w Polsce właśnie w 1958 roku.

Jak wykazała Monika Ochnio, znane są trzy obrazy olejne Czajkowskiego ukazujące tę samą kapliczkę nad Wisłą. Prace te wykonane zostały w różnych formatach: „Świątki nad Wisłą” z 1921 (olej/płótno, 54 x 170 cm; obraz prezentowany na wystawie monograficznej w warszawskiej Zachęcie na przełomie 1980 i 1981 roku, poz. kat. 201, repr.), „Święci nad Wisłą” z 1923 (w pionowym formacie, kadr z kapliczką; prezentowany na wystawie w Salonie Sztuki Cz.

Garlińskiego w 1923; repr. na okładce „Tygodnika Ilustrowanego” 1923, nr 11), „Świątki nad wodą” z ok. 1921-1925 (olej/płótno, 42 x 95,5 cm, przechowywany w Muzeum Narodowym w Warszawie). Istnieje również akwarela „Kapliczka nad Wisłą” (ok. 1920, akwarela/papier, 17,4 x 23,2 cm; przechowywana w Centralnym Muzeum Morskim w Gdańsku) (opracowanie na stronie: <https://cyfrowe.mnw.art.pl/pl/katalog/507892>).

4

WIKTOR KORECKI (1890-1980)

ZACHÓD SŁOŃCA NAD STRUMIENIEM

olej/ płótno, 50 x 60 cm
sygnowany p.d.: WIKTOR KORECKI

cena wywoławcza: 7 000 zł ♣
estymacja: 9 000 - 10 000 zł



5 LEOPOLD GOTTLIEB (1879-1934)

PORTRET CHŁOPCA

olej/ tektura, 58,5 x 45,5 cm (w świetle passe-partout)
sygnowany p.d.: 'l.gottlieb'
opisany na odwrocie: 'l.gottlieb | No 264 | 6184

cena wywoławcza: 29 000 zł ♣
estymacja: 35 000 - 40 000 zł

WYSTAWIANY:

- *Wybitni artyści żydowscy z kolekcji Davida Malka i Fundacji Signum*, Muzeum Historii Miasta Łodzi 26.08 – 30.09.2004, Łódź 2004.

LITERATURA:

- *Artur Tanikowski, Wizerunki człowieczeństwa, rytuały powszedniości. Leopold Gottlieb i jego dzieło*, Kraków 2011, s. 193, 269.

- *Wybitni artyści żydowscy z kolekcji Davida Malka i Fundacji Signum*, Muzeum Historii Miasta Łodzi 26.08 – 30.09.2004 [kat. wyst.], Łódź 2004, s. 67 [repr.]

Portret bladoliczego, czerwouostego chłopca pochodzi z lat 30., z ostatnich lat życia artysty. Obraz należy do tzw. okresu białego. Nienaturalna kolorystyka służy w tym przypadku psychologizacji wizerunku. Chłopiec nie patrzy na nas, jest zamyślony, a jego postawa jest zamknięta. W portretach autorstwa Gottlieba układ rąk i poza mówi o modelu nie mniej niż wyraz twarzy. W 1910 roku publicysta „Tygodnika Ilustrowanego” pisał: „Gottlieb jest par excellence portrecistą. Twarz ludzka jest dla niego tą harfą, na której wygrywa wszystkie swe tęsknoty. Jest on mistrzem w wydobywaniu charakterystycznego wyrazu w obliczu i rękach człowieka. W razie, jeżeli dostrzeże jakiś szczegół istotny, jakieś piętno skrytych bólów, lub cierpień duszy, podkreśla te szczegóły, wydobywa na jaw z niebywałą śmiałością, nie wahając się nawet dochodzić do tego punktu w charakteryzacji, gdzie już rozpoczyna się karykatura. Unika twarzy łatwych i banalnie ładnych. [...] z portretów jego patrzą na nas naprawdę żywi ludzie, rzuceni na płótno pozornie najprostszymi środkami, kilku żółtami lub szaremi plamami [...]” (Zbierzchowski H., Z pracowni artystów polskich w Paryżu, „Tygodnik Ilustrowany” 1910, pótr. II, s. 703).



6

JERZY TCHÓRZEWSKI (1928-1999)

PRZESTRZEŃ XIV, 1949

tusz, akwarela/papier, 29 x 36 cm
sygnowany i datowany p.d.: J Tchórzewski 49

cena wywoławcza: 15 000 zł
estymacja: 20 000 - 26 000 zł





7 TOMASZ TATARCZYK (1947-2010)

BEZ TYTUŁU, 2008

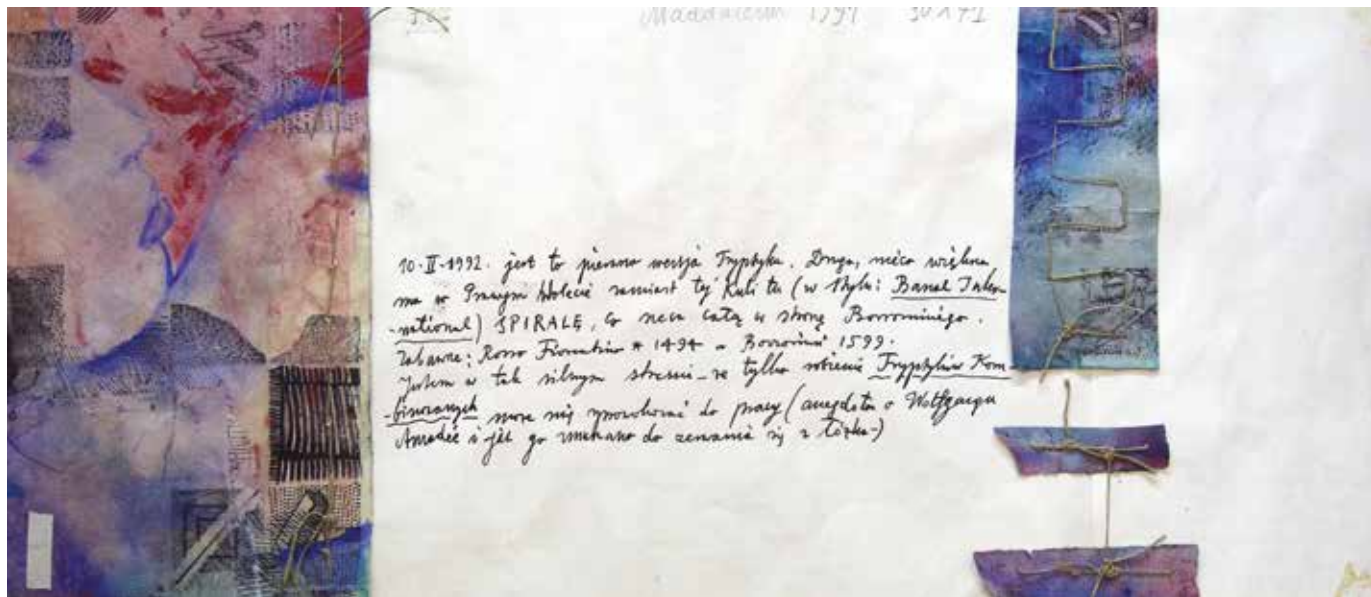
technika mieszana/papier, 10 x 18 cm

sygnowany p.d.: T.T. 08

opisany na odwrocie: Tomasz Tatarczyk | wskazówka montażowa

cena wywoławcza: 5 000 zł

estymacja: 7 000 - 10 000 zł



10 – II – 1992 jest to pierwsza wersja Tryptyku. Druga, nieco większa ma w Prawym [nieczytelne] zamiast tej Kuli tu (w stylu: Banal International) SPIRALĘ, co rzecz całą w stronę Borrominiego. Zabawne: Rosso Fiorentino * 1494 * Borromini 1599. Jestem w tak silnym stresie że tylko robienie Tryptyków Kombinowanych może mię sprokować do pracy (anegdota o Wolfgangu Amadeé i jak go zmuszano do zerwania się z tóżka).



Il Rosso non aveva la natura speculativa del Pontorno, ma amava vivere la vita del nobile. Fu un tipico artista del manierismo, con tutta la fantasia e l'irrazionalismo che comportava questo stile. – A PAWIAN? – zapytacie, – a MAJTKI? – a PARYŻ? to była PROSTOTA I „NATURALNOŚĆ” (!); I colori brillanti accentuano e isolano le figure individuali (Frederick Antal La Pittura Tra Classicismo e Manierismo) ta patetyczna teatralność ominęła mię była w 1955 kiedy zrezygnowałem z POZIOMEJ wersji Obrazu Dyplomowego (za świata RACJI więc, POJĘĆ, HIPOSTAZ, „UOGÓLNIEN”) na rzecz mrocznych a groźnie w stronę tzw. „IRRACJONALIZMU” popychających tendencji i trochę un ravissement de l'âme tout entière (Karl Jaspers – Strindberg et Van Gogh), – ale bardziej tragizm od Miguel de Unamuno choć w 1955 nie było to najlepiej widziane nazwisko ale gdybym powołał się na Richarda Crashaw ośmieszyłbym się najzupełniej: w dobrym guście. Zbigniew Makowski 14.V.1991 wg Rosso Fiorentino; Sphaeram claudit curvatura [powinno być: quadratura]/Et sub ipsa clauditur./In hac Verbi copula/Stupet omnis regula/ Alanus ab Insulis/A Lille, ville dont elle est originaire

8 ZBIGNIEW MAKOWSKI (1930 - 2019)

MADDALENA, 1991

akwarela, gwasz, tusz/papier, trzy arkusze zszyte sznurkiem, 30 x 71 cm
sygnowana, datowana i opisana tuszem p.d.: Zbigniew Makowski 14.V.1991. wg Rosso Fiorentino
na odwrocie napis wzdłuż górnej krawędzi oł.: Maddalena | 1991 | 30 x 71

cena wywoławcza: 7 500 zł
estymacja: 8 500 - 10 000 zł

Prezentowana praca jest przykładem wielowątkowości kompozycji Zbigniewa Makowskiego, który łączył motywy i tematy niekiedy odległe znaczeniowo. Mamy tu również do czynienia z cytatem ze sztuki dawnej – postać kobieca w części centralnej została skopiowana z obrazu „Zdjęcie z Krzyża” (1521) autorstwa włoskiego malarza manierysty Rosso Fiorentino. W tekstach zamieszczonych pod rysunkami znajdujemy nazwiska filozofów – Karla Jaspersa i Miguela de Unamuno, jak i angielskiego barokowego poety metafizycznego Richarda Crashawa czy francuskiego średniowiecznego teologa Alana z Lille. Przywołany przez Makowskiego fragment wierszowanego tekstu Alana odnosi się do idei kwadratury koła, mistycznego znaczenia kuli i tajemnicy wcielenia Chrystusa (dzieło Magistri Alani de Insulis de Incarnatione Christi Rhythmus).

Kompozycje Makowskiego to swoiste rebusy. Odczytując znaczenie rysunków, śledząc przywołane nazwiska autorów dawnych i współczesnych, odkrywamy tajemnice wyrafinowanego intelektualnie świata artysty i humanisty, jakim był Zbigniew Makowski.

9

ZBIGNIEW MAKOWSKI (1930-2019)

IGNOTUM PER IGNOTIUS, 1999

tusz, gwasz/papier, 29,1 x 31, 2 cm; karton, 43,2 x 47, 8 cm (praca przyszyta sznurkiem do podkładu z kartonu)

sygnowany i datowany tuszem dwukrotnie - w kompozycji z prawej i d.śr.: Z. M. III. 1999

tekst w kompozycji: ignotum per ignotus może to i metodologiczna grafomania – ale sympatyczna. Non scire fas est omnia – niesympatyczne. – Wiedza jako OPIUM DLA PRZEDMIEŚĆ?! S.T. Coleridge otrząsa się.

cena wywoławcza: 4 500 zł
estymacja: 5 000 - 6 000 zł

Integralną częścią kompozycji Zbigniewa Makowskiego są teksty. To własne przemyślenia i/lub cytaty z dzieł literackich, filozoficznych czy teologicznych. W tym przypadku refleksja zanotowana przez artystę odnosi się do wiedzy i niewiedzy. Łacińskie sformułowanie „Ignotum per ignotum” znaczy dosłownie „nieznane przez nieznane” i odnosi się do błędnego pod względem logicznym tłumaczenia danego pojęcia w sposób bardzo skomplikowany. „Niesympatyczną” prawdą jest dla Makowskiego powiedzenie „Non scire fas est omnia” – „Nie sposób wiedzieć wszystko”.





10 GIOVANNI VOLPATO (1740-1803), FRANCESCO MAGIOTTO (1632-1705)

ASTROLOG (W/G OBRAZU FRANCESCA MAGIOTTA), XVIII w.

akwaforta wykończona miedziorytem/papier żeberkowy wenecki, 37,9 x 29,1 cm (płyta), 32,9 x 27,0 cm (kompozycja)
 na marginesie u dołu inskrypcje, z lewej: Fran.co Magiotta inv.; z prawej: Gio Volpato Sculp. Apud Nic. Cavalli Venettis; po środku tytuł: L'Astrologo

cena wywoławcza: 2 800 zł
 estymacja: 3 500 - 4 000 zł

Giovanni Volpato był jednym z najbardziej znanych i wszechstronnych rytowników reprodukcyjnych osiemnastego stulecia, zaliczanym do najlepszych weneckich artystów. Wykształcił się w słynnej pracowni Giovanniego Battisty Remondiniego. Posługiwał się akwafortą, czasem dopracowaną rylcem. Po niezwykle twórczym i ciekawym okresie weneckim przeniósł się do Rzymu, gdzie rytował m.in. Loggie Watykańskie Rafaela oraz obrazy najwybitniejszych mistrzów malarstwa włoskiego. Prezentowana praca pochodzi z cyklu akwafort „Arti per via”, powstałego w okresie bardzo intensywnej współpracy ze znanym malarzem tego czasu Francesco Magiotto. Prace ukazały się w weneckim zakładzie wydawniczym Niccolò Cavalliego. Prezentowana odbitka jest znakomitym przykładem wysokiej klasy technicznej i artystycznej ryciny reprodukcyjnej oraz doskonałego stanu zachowania.

Tytułowy astrolog zajmuje się chiromancją, czyli wróżeniem z dłoni. Była to popularna praktyka w XVIII wieku. Obok ulicznego wróżbity leży otwarta książka. Jest to traktat fizjonomiczny służący do odczytywania cech charakteru z rysów twarzy.





11 **IGOR MITORAJ (1944-2014)**

PERSEUSZ

brąz patynowany/kamień, 48 cm (całość)
sygnowany: 'MITORAJ'
opisany: C 314/1000 HC

cena wywoławcza: 35 000 zł ♣
estymacja: 40 000 - 50 000 zł

„Dla mnie mitologia jest zawsze związana z życiem ludzkim. Bogowie na Olimpie byli namiętni, mściwi, wciągali się bez reszty w zdarzenia ziemskie. Nie unikali kazirodztwa, porwań, zabójstw [...]. W dzisiejszych herosach także nie brak problemów, namiętności, urazów, a Podziemie to tylko przeraźliwa codzienna rzeczywistość, w której musimy żyć i z której staramy się wydostać za pośrednictwem sztuki. Odnoszę się do antycznych mitów z wrażliwością współczesną, z poczuciem bardzo osobistym [...] sztuka jest także poszukiwaniem siebie. Jest rodzajem autoanalizy, terapii psychoanalitycznej”

Igor Mitoraj
(cyt. za: Beata Klocek di Biasio, *Mitoraj – dialog sztuki z historią*, Warszawa 2020, s. 78).

12 HENRYK MUSIAŁOWICZ (1914-2015)

PORTRET, KONIEC LAT 70. XX W.

olej/płyta pilśniowa, 69,5 x 48,5 cm
sygnowany l.d.: MUSIAŁOWICZ
na odwrocie oprawy pieczęćka Galerii Piotra Nowickiego

cena wywoławcza: 15 000 zł ♣
estymacja: 22 000 - 30 000 zł



13 STEFAN KRYGIER (1923-1997)

PORTRET ŻONY, Z CYKLU: SYMULTANIZM FORMY, 1982

olej/ płótno, 120 x 70 cm
sygnowany i datowany p.d.: S.Krygier 82
datowany i opisany na odwrocie: Z CYKLU SYMULTANIZM FORMY | TYTUŁ
"PORTRET ŻONY" | 1982 | FORMAT 120 X 70 | GRUNT KLEJOWY | FARBY OLEJNE TALENS REM-
BRANDT | WSKAZÓWKA MONTAŻOWA

cena wywoławcza: 46 000 zł ♣
estymacja: 60 000 - 80 000 zł

WYSTAWIANY:

- *Stefan Krygier – malarstwo, grafika, rzeźba. Wystawa jubileuszowa – 40 lat pracy twórczej*, BWA Łódź, kwiecień 1988, Łódź 1988.

LITERATURA:

- *Stefan Krygier – malarstwo, grafika, rzeźba. Wystawa jubileuszowa – 40 lat pracy twórczej*, BWA Łódź, kwiecień 1988 [kat. wystawy], Łódź 1988, poz. kat. 63 [repr.].

- *Stefan Krygier 1923-1997*, Muzeum Historii Miasta Łodzi, listopad – grudzień 1999 [kat. wystawy], red. Krystyna Knapik, Łódź 1999, s. 106.

Artysta ukończył PWSSP w Łodzi, gdzie studiował w latach 1945-1950 pod kierunkiem Stefana Wegnera i Władysława Strzemińskiego. Interesował się teorią sztuki i współpracował ze Strzemińskim przy opracowaniu „Widzenia gołyku”. W 1953 roku był współzałożycielem Grupy Sł-53, której członkowie inspirowali się „Teorią widzenia” Strzemińskiego. Poszukiwania artystyczne Krygiera obejmowały analizę minionych kierunków artystycznych, nurtował go przede wszystkim problem przestrzeni w sztuce, zagadnienie struktury obrazu oraz percepcja sztuki. Zajmował się malarstwem, grafiką, tworzył abstrakcyjne obiekty.

„Portret żony” należy do cyklu „Symultanimizm formy”. Koncepcję symultaniczności wyjaśniał sam artysta: „Budowa obrazu polega na utworzeniu umownej osi poziomej. Oś ta zawarta jest między dwoma strefami, głębią iluzoryczną obrazu i obszarem przed obrazem. Ta koncepcja polega na połączeniu dwóch różnych widzeń w jednym obrazie. [...] To co zostało namalowane na pierwszym planie tworzy warstwę środkową zawartą między przestrzenią iluzoryczną obrazu a przestrzenią zewnętrzną przed obrazem. Widzenie z wnętrza obrazu ujmuje ten plan jako pierwszy, zaś to, co wyobraźnia widzi w strefie przestrzeni przed obrazem, jako plan dalszy. To wszystko, co stanowi lustrzane odbicie naszej wyobraźni zostaje pokazane w jednej relacji i jest obrazem w obrazie. [...] W obrazach przywykliśmy do malowania i oglądania tego co przed nami. Ja proponuję i przekazuję w moim malarstwie to, co można zobaczyć z drugiego końca umownej osi poziomej iluzorycznego wnętrza obrazu. Celem moim jest nie tylko stworzenie nowej formy budowy obrazu, lecz dokonanie zmiany percepcji, pobudzenie wyobraźni oglądającego i poszerzenie strefy emocjonalnej, poprzez jednoczesne widzenie całości z dwóch odległych od siebie pozycji w formie SYMULTANICZNEJ” (Stefan Krygier – malarstwo, grafika, rzeźba. *Wystawa jubileuszowa – 40 lat pracy twórczej*, BWA Łódź, kwiecień 1988 [kat. wystawy], Łódź 1988).

Bożena Kowalska analizowała związek idei Krygiera z obrazowaniem kubistów: „[kubiści] chcąc obiekt ukazać w pełnej prawdzie [...] zbierali jego widoki oglądając go kolejno ze wszystkich stron [...] by następnie

widoki te ułożyć obok siebie na płaszczyźnie [...]. Krygier, ich wzorem, czyni także próby przyjęcia różnych punktów spojrzenia na tę samą rzeczywistość. Wprawdzie przyjmuje dwa tylko takie punkty: od przodu i od tyłu, ale także dokonuje ich ponownego zespolenia na płaszczyźnie jednego obrazu. [...] Nowość z kubizmu wywiedzionej jego koncepcji polega na analizie możliwości postrzegania przedstawianych obiektów przestrzennie, z dwóch punktów oglądu, przy czym jeden z nich usytuowany jest w stosunku do pierwszego naprzeciwległe, lustrzanie, wewnątrz przestrzeni obrazowej” (B. Kowalska, *Stefan Krygier – dzieje twórczości*, [w:] Stefan Krygier 1923-1997, Muzeum Historii Miasta Łodzi, listopad – grudzień 1999 [kat. wystawy], Łódź 1999, s. 13).

Prezentowany obraz przedstawia wnętrze architektoniczne otwarte na pejzaż z dalekim horyzontem. Półpostać kobiety ukazanej profilem została zdublowana, przez co akcentuje plany i podkreśla głębię. Znalazło się w tej kompozycji również miejsce na miniaturowe przedstawienie tancerki wykonującej tzw. mostek. To figura zainspirowana przedstawieniem egipskiej tancerki ze starożytnego ostrakonku. Jest ona motywem głównym wielu prac Krygiera z cyklu „Symultanimizm formy”. Tancerki bywają dostojnie „uwięzione w konstrukcji” – jak mówią tytuły obrazów. „Portret żony” jest refleksją nad zagadnieniem kanonu w sztuce (na przykładzie starożytnej sztuki egipskiej), ale też dialogiem ze sztuką renesansu (perspektywa zbieżna; idea obrazu jako okna na świat). Także profilowe ujęcie kobiety odsyła widza do włoskich portretów quattrocenta, szczególnie przypominając słynną damę namalowaną przez Piero del Pollaiola (ok. 1470) – obraz przechowywany w Museo Poldi Pezzoli. Profil lub sylwetka żony Krygiera – Krystyny, powraca w jego licznych kompozycjach. Czasem tytuł pracy wskazuje na koncepcję ujęcia, a nie na konkretną modelkę, jak w przypadku „Portretu symultanicznego II” (1984). Czasem zaś tytuł zdradza, że portret bardziej niż poszukiwaniem podobieństwa czy próbą oddania osobowości przedstawionej postaci jest laboratorium formy: „Krystyna w przestrzeni renesansowej” (1996). Przykładem takiego podejścia do sztuki portretowania jest oferowany obraz.



14 WIT LESZEK KACZANOWSKI (ps. WITOLD-K) (1932)

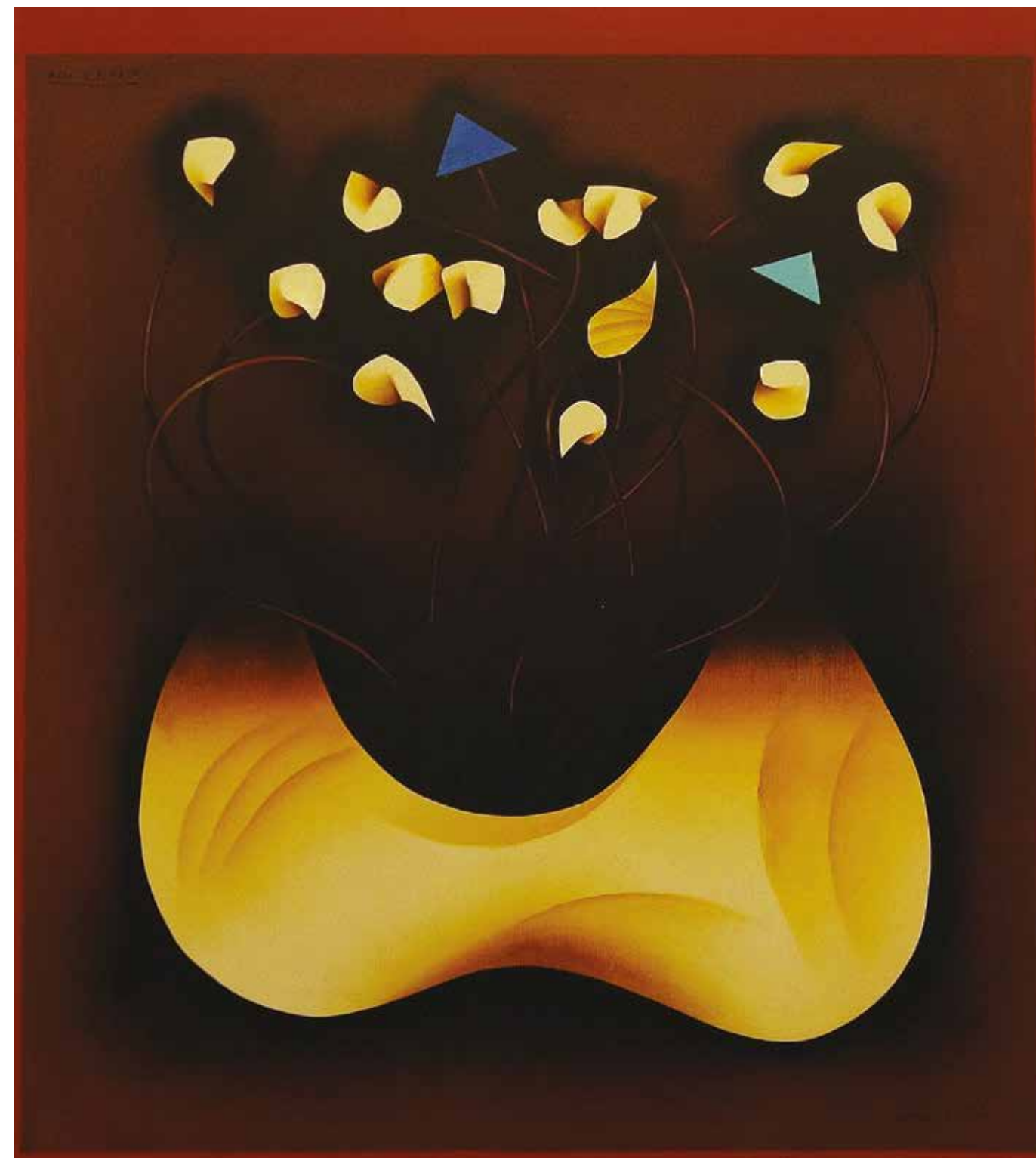
BEZ TYTUŁU, 1974

akryl/płótno, 127 x 112 cm
sygnowany p.d. i l.g.: Witold-K. 1974

cena wywoławcza: 75 000 zł ♣
estymacja: 120 000 - 140 000 zł

Swoim wyróżniającym się indywidualną wizją malarstwem Witold Kaczanowski zdobył międzynarodową sławę. Artysta był zawsze zorientowany w głównym nurcie sztuki, ale pozostawał niejako obok, zachowując oryginalność. W 2007 roku w domu aukcyjnym Sotheby's w Amsterdamie miała miejsce jego wystawa retrospektywna.

Od 1960 roku w twórczości Witolda-K dominują kompozycje wielofiguralne z przedstawieniem postaci ludzkich o charakterystycznych uproszczonych sylwetkach. Wcześniej jednak, w latach 50., artysta tworzył kompozycje czysto abstrakcyjne i abstrakcji nie porzucił także w późniejszych dekadach. Prace tego typu mają wybitnie dekoracyjny charakter. Do najciekawszych abstrakcyjnych realizacji należą formy przestrzenne. W 1958 roku Kaczanowski stworzył projekty podwieszanych rzeźb o organicznych kształtach przypominające rzeźby Henry'ego Moore'a. Z 1975 pochodzą z kolei projekty form rzeźbiarskich przeznaczonych do wieszania na ścianie oraz inne do podwieszania pod sufitem. Na licznych płótnach Witold-K przedstawiał obiekty przypominające te trójwymiarowe prace. Prezentowany obraz jest tego doskonałym przykładem. Formy wypełniające jego płaszczyznę zostały wymodelowane w taki sposób, że wydają się wyrzeźbione. Kaczanowski w niezwykle efektowny sposób łączył fragmenty miętko opracowane, obłe z elementami o ostrych krawędziach. Dzięki takiemu skonstruowaniu form silnie oddziałują one na emocje widza. Warto również zauważyć, że dla urozmaicenia wrażeń odbiorcy artysta uwzględnił możliwość dwukierunkowego eksponowania dzieła.



15 JACEK SIENICKI (1925-2000)

KWIATY, 1983

olej/płótno, 65 x 40 cm

sygnowany i datowany p.d.: JS 20 XI 83

sygnowany, datowany i opisany na odwrocie: Jacek SIENICKI | "KWIATY" | 83

cena wywoławcza: 30 000 zł ♣

estymacja: 36 000 - 40 000 zł

Jacek Sienicki należy do najważniejszych polskich malarzy powojennych. Jako młody artysta (ukończył warszawską ASP w 1954 roku) uczestniczył w 1955 roku w Arsenale – głośnej manifestacji młodej sztuki, wystawie zrywającej z estetyką socrealizmu. Sienicki nigdy jednak nie starał się być w centrum przemian awangardowych. Jego twórczość jest osobna, wyciszona, ascetyczna. Malarz ograniczył motywy przedstawień do pejzaży miejskich, wnętrz pracowni, postaci we wnętrzu i martwej natury. Wspominał, że malowanie „swoich tematów” sprawiało mu „dużo trudności, ale i radości”. „W tych prostych tematach zdobyć się na właściwe »przekroczenie« – mówił – być delikatnym i silnym, wyjść z banału, udać się w te rejony, w których może zrodzić się coś prawdziwego z [...] myślenia, odczuwania natury, życia, rozumienia kondycji człowieka” (cyt. za: M. Kitowska-Łysiak, Jacek Sienicki, biogram dostępny na: <https://culture.pl/pl/tworca/jacek-sienicki>).



16 LEON TARASEWICZ (1957)

BEZ TYTUŁU, 2022

akryl/płótno, 50 x 50 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwrocie: Leon Tarasewicz | 2022 | Acrylic on canvas

cena wywoławcza: 38 000 zł

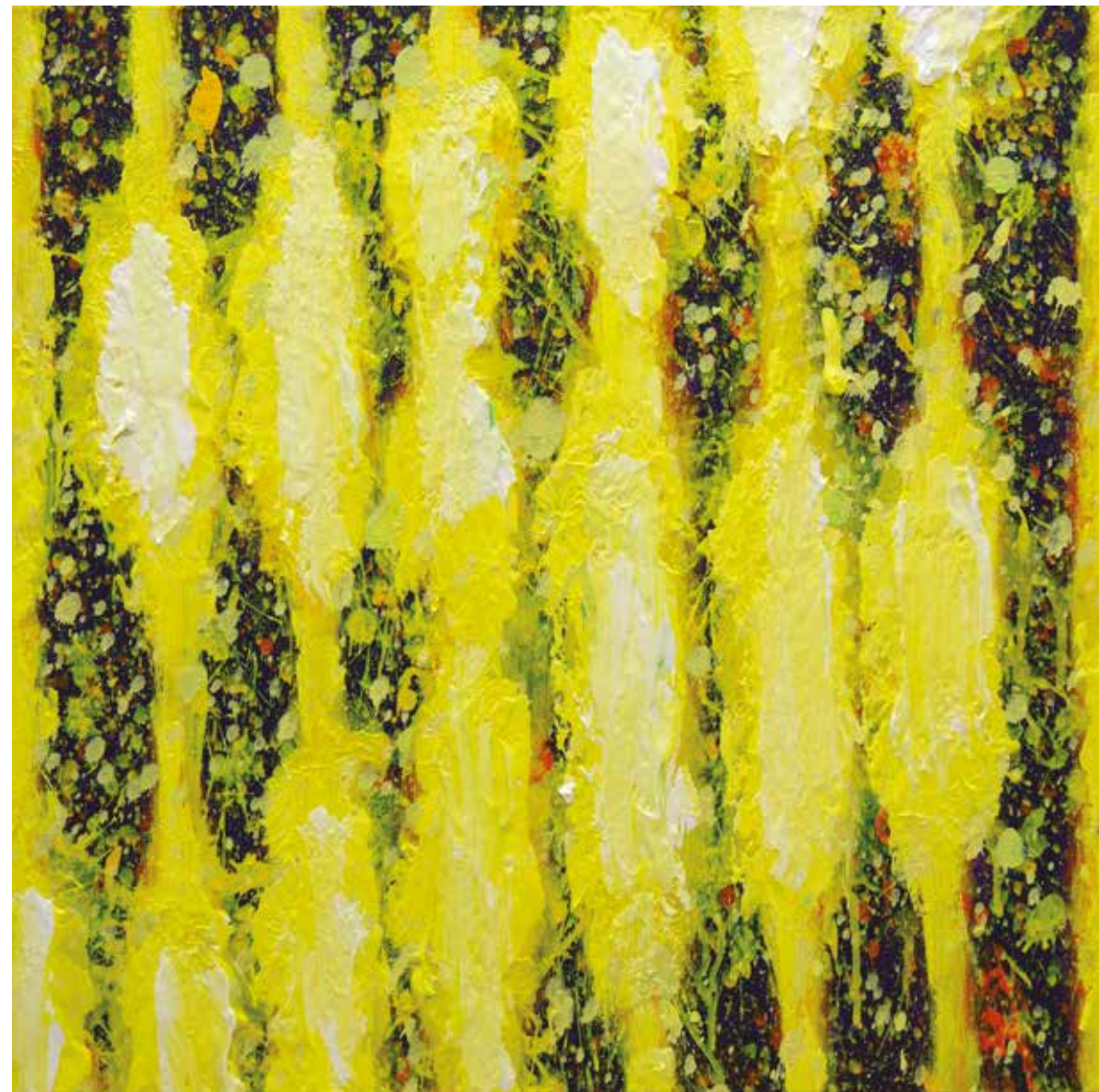
estymacja: 40 000 - 50 000 zł

W 1984 roku ukończył ASP w Warszawie, uzyskując dyplom w pracowni prof. Tadeusza Dominika. Jako pedagog związany z macierzystą uczelnią – prowadzi Pracownię Przestrzeni Malarskiej na Wydziale Sztuki Mediów. W 2001 roku reprezentował Polskę na Biennale Sztuki w Wenecji. Artysta jest laureatem wielu nagród i wyróżnień za działalność artystyczną i promowanie wielokulturowości. Otrzymał m.in. Nagrodę im. Jana Cybisa (1998), Nagrodę Fundacji Nowosielskich, Paszport „Polityki” (1999), Srebrny Medal Zasłużony Kulturze Gloria Artis (2005), Wielką Nagrodę Fundacji Kultury za rok 2006 za „konsekwentne rzucanie wyzwania zarówno tradycyjnemu rozumieniu malarstwa, jak i wszelkim konwencjom rozumienia sztuki”, nagrodę „Rzeczpospolitej” im. Jerzego Giedroycia (2017) „za niestrudzoną pracę na rzecz dobra wspólnego, kultywowanie pamięci o dziejach Wielkiego Księstwa Litewskiego, wielki wkład w promocję Polski na świecie jako państwa wielu narodów, kultur i religii”. W 2022 roku Senat Uniwersytetu w Białymstoku nadał prof. dr. hab. Leonowi Tarasewiczowi tytuł doktora honoris causa za „nieustanne poszukiwania nowych wyzwań artystycznych, przekraczanie barier i granic uprzedzeń kulturowych, historycznych i politycznych”.

Twórczość Leona Tarasewicza jest ciągłym eksperymentowaniem z materią malarską i jednocześnie refleksją nad statusem malarstwa i definicją obrazu. Artysta często wychodził poza powierzchnię płótna, tworząc malarskie instalacje w galeriach czy w przestrzeni miejskiej. Pokrywał wówczas farbą całe ściany, podłogi, kolumny, chodniki. Ostatnią tego typu realizacją są barwne schody przed Zamkiem Lubelskim (2022). Skala takich malarskich przedsięwzięć potęguje ich spektakularność.

Tarasewicz stale powraca do blejtramów mniejszych formatów. Choć podobieństwa formalne między obrazami a instalacjami są zauważalne od razu – jak na przykład wybrana kolorystyka czy powtarzające się układy pasowe – to każda praca na płótnie ma charakter niezwykle intymny. Tak jak rzeka koloru na schodach podobna jest do długiej opowieści, tak pojedynczy obraz jest bliski lapidarnej wypowiedzi poetyckiej.

Prezentowane płótno oształamia światłem, które malarz niczym alchemik wydobył z materii. Niemal reliefowo potraktował powierzchnię obrazu. Miejscowo nakładając farbę warstwami, stworzył wrażenie nakładających się planów. Obraz wręcz zaprasza do dotykania.



17 TADEUSZ DOMINIK (1928-2014) ▲

PEJZAŻ, 1980

gobelin/wełna, len, 100 x 113 cm
sygnowany, datowany i opisany na odwrocie, na naszywce:
DOMINIK | GOBELIN | 1979 | 100 x 115 | „Pejzaż” parafka autorska oraz numery inwentaryzacyjne i nieczytelne pieczętki

cena wywoławcza: 20 000 zł ♣
estymacja: 25 000 - 30 000 zł

Na pierwszej indywidualnej wystawie, która odbyła się w Zachęcie w 1957 roku, Dominik pokazał prace olejne, akwarele, rysunku, wyklejanki, a także 5 tkanin z lat 1956-1957. W tekście wstępnym Aleksander Wojciechowski zwracał uwagę na swoistą konsekwencję w myśleniu o obrazie przy różnorodności technik: „Jego drzeworyty pokazywaliśmy na ostatniej Biennale w Wenecji, za grafikę otrzymywał nagrody, wyróżnienia, zakupy. [...] Jego grafiki były malarskie, barwne w działaniu nawet wówczas gdy kolor stanowił jedynie drobne akcenty w całości kompozycji. Potem rodziły się naprzemian prace olejne, rysunki, drzeworyty, akwarele. Zacierały się granice między technikami, wszystko służyć zaczęło wspólnemu celowi: przeżycia koloru. Pokazania emocjonalnego oddziaływania barwnej płaszczyzny, plamy, linii... W ostatnich pracach Dominika szukać musimy przeżyć czysto malarskich. Wzruszeń estetycznych wyzwolonych od działania tematu, anegdoty lub dociekań intelektualnych. Pozostają natomiast eksperymenty malarskie, powtarzane wielokrotnie w różnych technikach” (Tadeusz Dominik, listopad 1957, Warszawa „Zachęta” [kat. wyst.], Warszawa 1957, s. nlb.). W 1961 roku na wystawie prac prof. Anny Śledziewskiej i zespołu jej pracowni w Zachęcie, Dominik zaprezentował dwie tkaniny. We wstępie do katalogu czytamy: „Tkaniny eksponowane na wystawie są dziełem malarzy. Nasuwa się pytanie w jakiej mierze ten tradycyjny ograniczony w możliwościach warsztat tkacki hamuje wizję malarską? Tymczasem poszczególne kompozycje pokazują, że technika może stać się instrumentem świadomego wyrażania problemów malarskich. [...] W takim ujęciu tkactwo przestaje być rzemiosłem, a staje się dziełem malarzania realizowanym w innym materiale niż olej i farba” (Zofia Szydłowska, Kilka słów o tkaniu współczesnej, [w:] Tkanina artystyczna. Szkło, kwiecień 1961, Warszawa „Zachęta” [kat. wyst.], Warszawa 1961, s. nlb). To, co charakteryzowało prace tkackie polskich artystów z lat 60. i 70., i co spowodowało, że nazwano całą tę grupę twórców „polską szkołą tkaniny”, było - według Marty Kowalewskiej - „rzeźbiarsko-malarskie myślenie”, „traktowanie materiału jako integralnego elementu dzieła sztuki” oraz „poetyka przekazu” (M. Kowalewska, Historia rewolucji, [w:] Splendor tkaniny, 9.03-19.05.2013, Zachęta – Narodowa Galeria Sztuki [kat. wyst.], Warszawa 2013, s. 16).



18 ROMAN ARTYMOWSKI (1919 -1993)

PEJZAŻ CCXIX, 1989

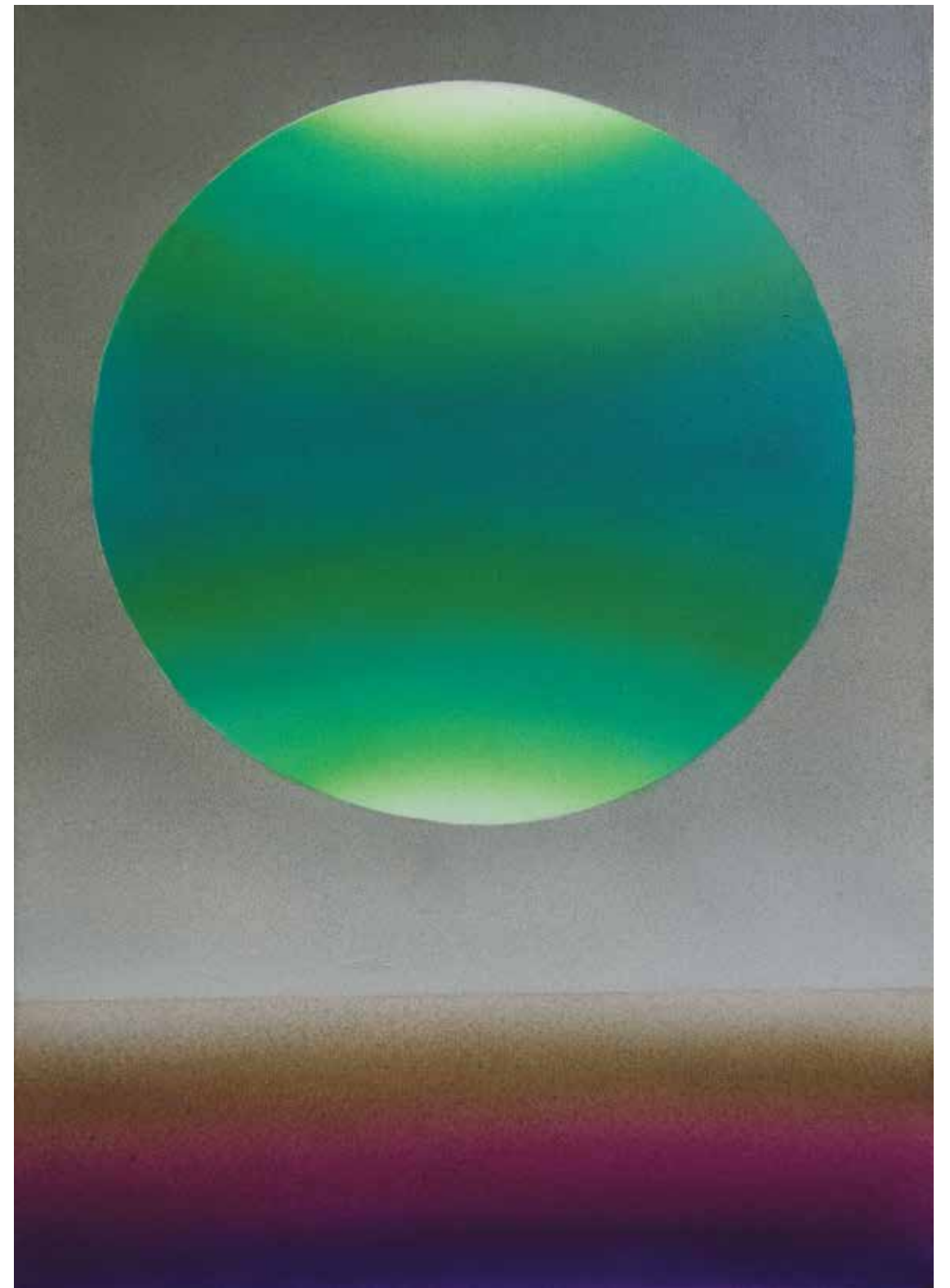
akryl/płótno, 73 x 50 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwrocie: ROMAN ARTYMOWSKI | PEJZAŻ CCXIX
| 1989 | AKRYL | 73 X 50 cm

cena wywoławcza: 24 000 zł
estymacja: 28 000 - 30 000 zł

WYSTAWIANY:

- Zofia i Roman Artymowscy, Malarstwo, grafika, collage [kat.wystawy], Galeria 71, 24 sierpnia - 31 października 2018, [il. w kat.]
- Roman Artymowski, Prace wybrane, Muzeum Narodowe w Warszawie, Warszawa 1998 [poz.21, nr kat.403]
- Roman Artymowski „Malarstwo, painting, Biuro Wystaw Artystycznych w Białymstoku "Arsenał", luty-marzec 1982



19 ROMAN ARTYMOWSKI (1919-1993)

PEJZAŻ ARCHEOLOGICZNY XX, 1970

akwarela, collage/papier, 54 x 39 cm
opisana na odwrocie oł.: R.A. 2004/3 i | Pejzaż archeologiczny XX, 1970

cena wywoławcza: 4 000 zł
estymacja: 5 000 - 6 000 zł

LITERATURA:

- *Roman Artymowski. Prace wybrane*, Muzeum Narodowe w Warszawie [kat. wystawy], Warszawa 1998 [poz. 454, repr.].

"Technika akwareli - collage'u, którą uprawia Artymowski, zyskała sobie w jego twórczości [...] nieoczekiwanie rangę pełnoprawnego sposobu wypowiedzi, równą np. klasycznemu malarstwu [...] sens twórczości plastycznej polega na docieraniu do widza w sposób dla niego nieuchwytny, w świecie tym nie wszyscy krzyczą i błyszczą [...]. Istnieją strefy ciszy, które mają barwy dzięki innym" (Andrzej Skoczyła [w]: *Roman Artymowski. Prace wybrane*, Muzeum Narodowe w Warszawie [kat. wystawy], Warszawa 1998, s. 95)



20 **ROMAN ARTYMOWSKI (1919-1993)**

UPAŁ V, 1970

akwarela/papier, 35 x 35 cm
opisana na odwrocie oł.: ROMAN ARTYMOWSKI | UPAŁ V | 1970 | 35 x 35 | akwarela | w kółku
nr. 194

cena wywoławcza: 3 600 zł
estymacja: 4 000 - 5 000 zł

LITERATURA:

- Roman Artymowski, Prace wybrane, Muzeum Narodowe w Warszawie, Warszawa, 1998 [poz.
463, nr. kat. 194]





21 MIKOŁAJ KOCHANOWSKI (1916-1987)

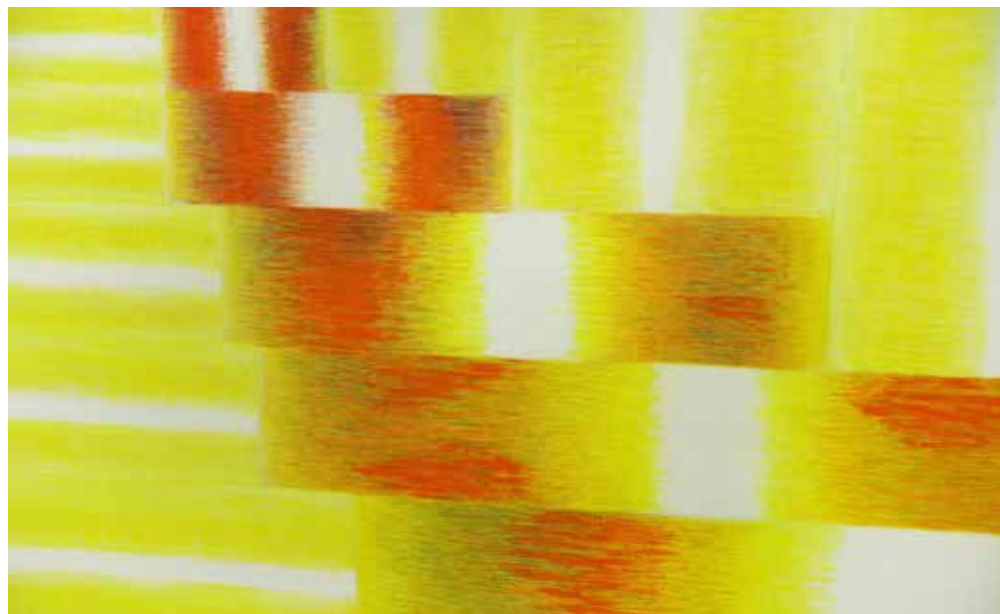
RELIEF NA OSI, 1974

akryl, kolaż/płótno, 66 x 57 cm
 sygnowany, datowany i opisany na odwrocie: "RELIEF NA OSI" | MIKOŁAJ
 KOCHANOWSKI | 1974 | 66 X 57'
 na odwrocie nalepka z opisem dzieła

cena wywoławcza: 7 000 zł ♣
 estymacja: 10 000 - 15 000 zł

Przemiany w twórczości Mikołaja Kochanowskiego można prześledzić na podstawie jego indywidualnych wystaw, które każdorazowo służyły artyście za podsumowanie poszukiwań formalnych i zaakcentowanie nowych rozwiązań. W 1960 roku Piotr Skrzynecki pisał: „U plastyków na Łobzowskiej możecie oglądać wystawę zbiorową prac Mikołaja Kochanowskiego. Od dawnych nastrojowych realistycznych pejzaży do ostatnich nastrojowych kompozycji abstrakcyjnych. Bardzo to zabawne oglądać stopniowe odrywanie się malarza od ściślej zależności wynikłej z pejzażu, martwej natury do swobodnych abstrakcyjnych układów kompozycyjnych, jakby stopniowo wyprowadzanych z oglądanej rzeczywistości. [...] Kochanowski jest naprawdę zdumiewającym, świetnym kolorystą. [...] Umiejętnie i dyskretnie stosuje artysta przeróżne przecierki, umie zgasić i zapalić kolor; a jeżeli wprowadza w powierzchnię tych płócien fakturę – służy ona wyłącznie plamie barwnej, nigdy nie działa samodzielnie” (P. Skrzynecki, Wystawa Kochanowskiego, „Echo Krakowa” 1960, nr 254). Publicysta „Sztandaru Młodych” scharakteryzował kolejną przełomową wystawę Kochanowskiego, zorganizowaną w 1967 roku: „Oto w Krzysztoforach, po Jaremiance, wystawia swoje prace Mikołaj Kochanowski. [...] to, co [artysta] powiesił w piwnicach przy ulicy Szczepańskiej – to rezultat pracy w ostatnim roku. Dotąd w jego malarstwie dominował kolorizm, obecna jednak wystawa wskazuje na ewolucję nieco zaskakującą, ale i ambitną. Otóż na obraz wędrują gwoździe, skrawki blachy, metalowe opiłki, kolor pozostaje oczywiście, ale na drugim planie, jako tło. [...] owe przedmioty umieszczane w obrazie zawsze mają kształt geometryczny, konstrukcja układów jest świadoma, logiczna, dążąca do wywołania u widza emocji” (R.J. Pyrczak, Spotkania, „Sztandar Młodych” 1967, nr 57). Natomiast recenzent „Gazety Krakowskiej” zauważył, że wspomniana wystawa „to przede wszystkim zwrot w kierunku zastąpienia iluzyjności materii kolorystycznej ZNAKIEM – PRZEDMIOTEM wybranym wprost z natury czyli działającym konkretnie” (L. Walicki, Kochanowski w Krzysztoforach, „Gazeta Krakowska” 1967, nr 20). Prezentowany obraz należy do ostatniego okresu twórczości Kochanowskiego, okresu dojrzałego i mocno zindywidualizowanego. Dzieła z lat 70. są w pełni abstrakcyjne, charakteryzują się maksymalną redukcją ilości elementów użytych w kompozycji oraz jej geometryzacją. Praca zatytułowana „Relief na osi” wskazuje na odrzucenie wszelkich skojarzeń ze światem przedmiotowym. Wprowadzenie reliefu przekształca obraz w samoistny obiekt. Wypukłe elementy akcentują pionową oś symetrii. Trzeba jednak zaznaczyć, że Kochanowski pozostał kolorystą i barwę umiejętnie wykorzystał w budowie kompozycji. Srebrna aplikacja umieszczona na środku obrazu, z medalionem o pofałdowanej powierzchni, to element, który wprowadza urozmaicenie i ruch. Ta organiczna forma przetłumaczy sztywność geometrii.





22 ZOFIA ARTYMOWSKA (1923-2000)

CYKLON, POLIFORMY LXXVII, 1978

akryl/płótno, 97 x 147 cm
sygnowany, datowany i opisany na odwrocie: Zofia Artymowska | 1978 | Poliformy LXVII | akryl | 'Cyklon', Bagdad | 1978 | kompozycja wielokierunkowa

WYSTAWIANY:

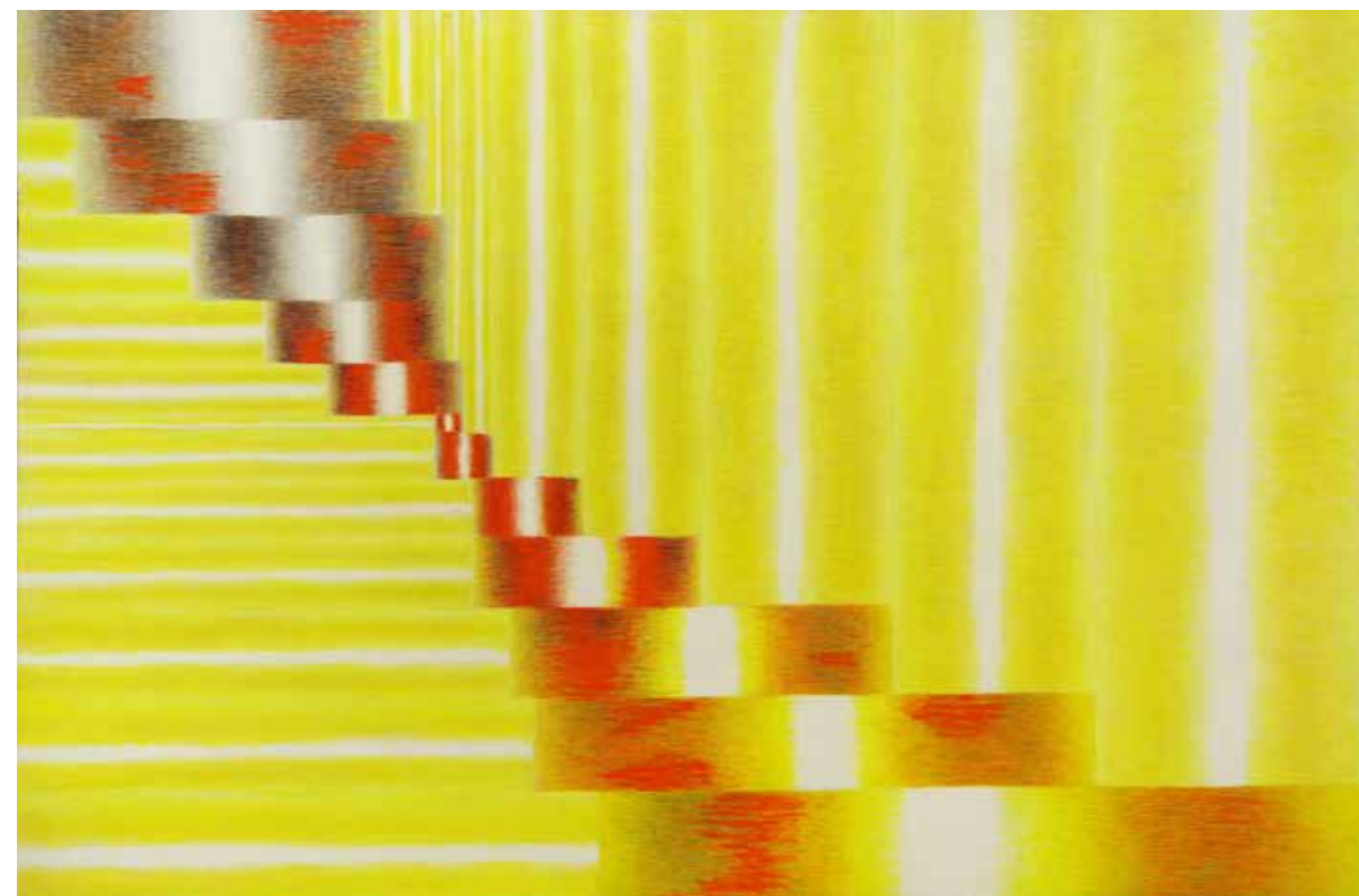
- Zofia Artymowska. Poliformy 1970 - 1983, CBWA Zachęta - BWA Kraków - BWA Łódź - Arsenal Białystok 1984 [kat. wyst.], Warszawa 1984, repr. s. nlb.

LITERATURA:

- Zofia Artymowska, Polyforms, Al Riwaq Gallery Baghdad January 1979 [kat.wyst.poz.6]

cena wywoławcza: 55 000 zł
estymacja: 70 000 - 100 000 zł

Tytuł obrazu „Cyklon” wskazuje, że abstrakcyjna wizja Artymowskiej inspirowana była rzeczywistością, pogodowym fenomenem i wyraźnie sugeruje odbiorcy taką właśnie interpretację. Mimo wszystko pozostajemy w przestrzeni abstrakcyjnych „poliform”. Cyrkulacja powietrza ma tu swój odpowiednik w układzie nałożonych na siebie cylindrycznych, spłaszczonych elementów, które sprawiają wrażenie wirowania. Artystka ujarzmiła gwałtowne zjawisko atmosferyczne, przekładając jego energię na dynamizm form geometrycznych.





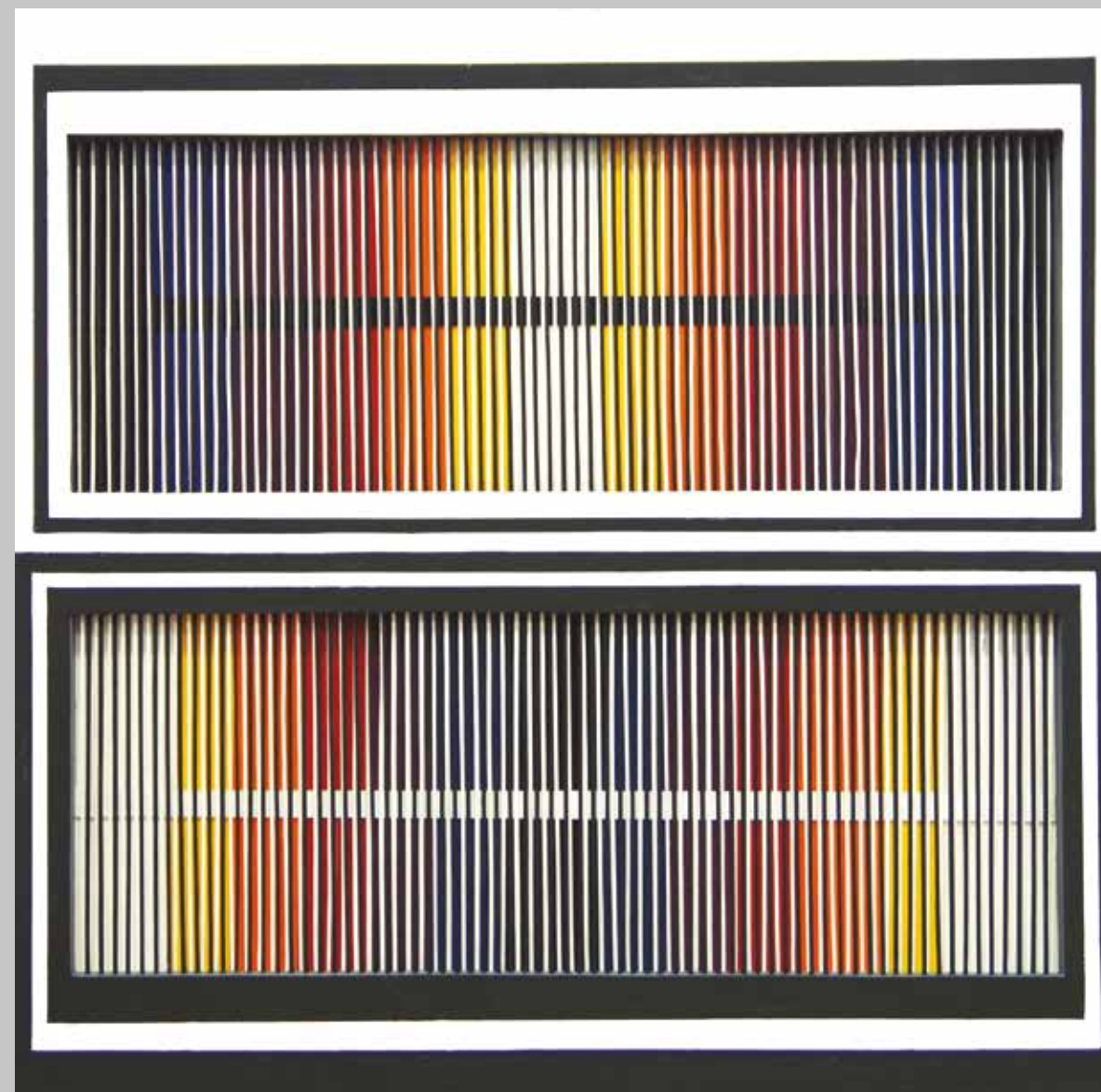
23 JACEK DYRZYŃSKI (1946)

UKŁAD PODWÓJNY, Z CYKLU: INTERFERENCJE, 2018

akryl/płyta, listwy, bambus, papier, 80 x 80 x 4,5 cm
sygnowany, datowany i opisany na odwrocie: UKŁAD PODWÓJNY | 80 x 80 cm | Z SERII INTERFERENCJE | LISTWY | PŁYTA | PAPIER | BAMBUS - AKRYL | 2018 | JACEK DYRZYŃSKI | WSKAZÓWKA MONTAŻOWA

cena wywoławcza: 30 000 zł
estymacja: 40 000 - 50 000 zł

Idea „racjonalnego konstruowania” obrazu jest swoistym credo artystycznym Jacka Dyrzyńskiego. Figura kwadratu stała się punktem wyjścia dla jego konstrukcyjnych poszukiwań. Kwadrat dyscyplinuje, wyznacza ramy eksperymentu, ale pole kwadratu daje swobodę kreacji. Dyrzyński tworzy reliefowe obrazy, w których efekty przestrzenne są w dużym stopniu zależne od sposobu użycia barw. Prezentowany obiekt został podzielony na dwa poziome pasy, które stanowią dla siebie nawzajem kontrast negatywno-pozytywny. W przypadku obu części spotykamy się, jak w wielu kompozycjach z cyklu „Interferencje”, z „niespodzianką poziomej linii” – linii miejscami zanikającej, linii prowadzącej grę z elementami pionowymi. Całość jest wizualną zagadką dla widza. Poruszając się przed obiektem, możemy obserwować pozorny ruch planów, które optycznie interferują.



24 **MIECZYŚŁAW WIŚNIEWSKI (1929-2018)**

UKŁAD LV/91, 1991

akryl/płótno, drewno, 64 x 52 x 6 cm
sygnowany, datowany i opisany na odwrocie na płótnie: Mieczysław Wiśniewski | UKŁAD LV/91
- 1991 | 64 x 52 | monogram wiązany

cena wywoławcza: 14 000 zł
estymacja: 16 000 - 20 000 zł



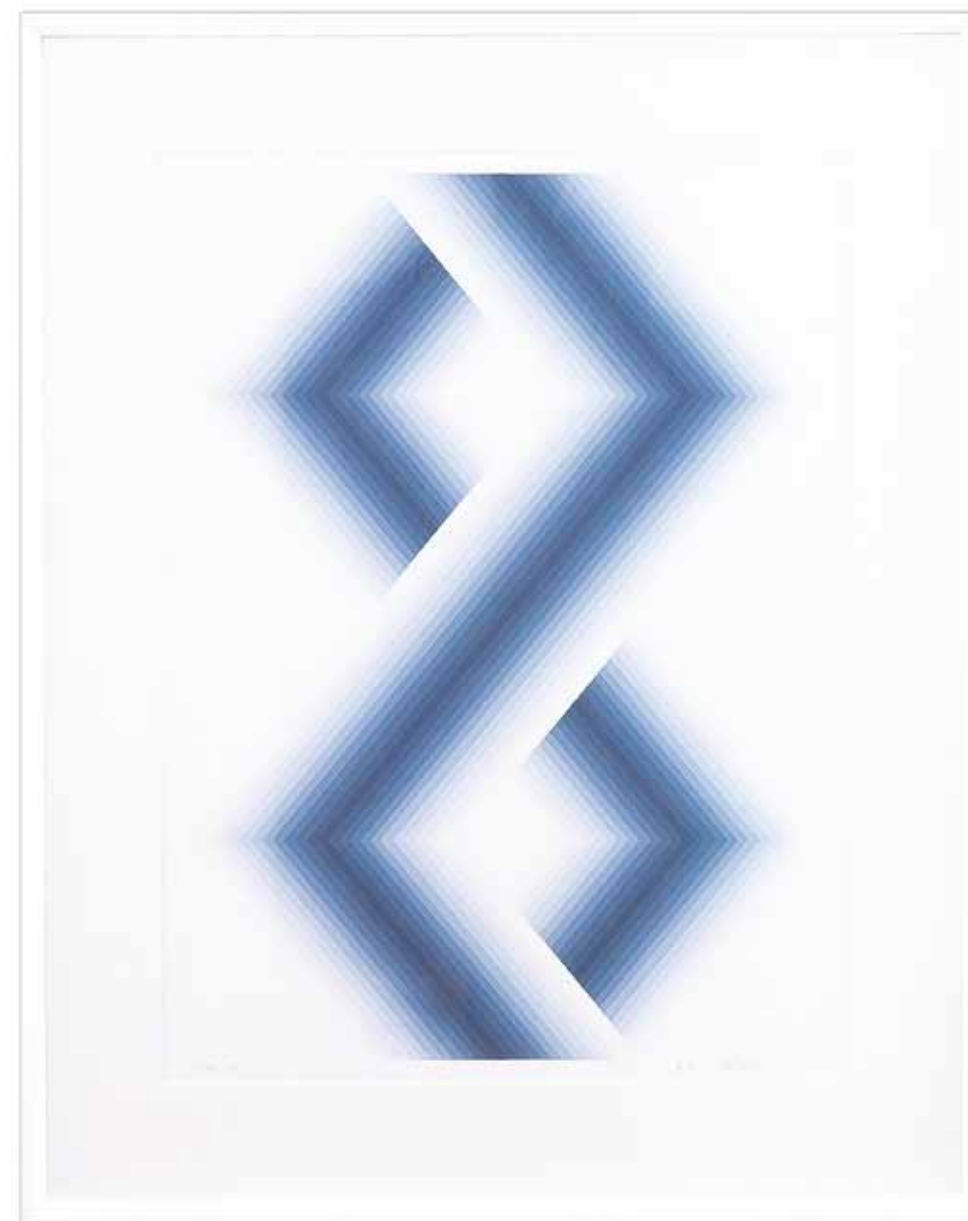
25 BABE SHAPIRO (1937-2016)

BLUE HEXAGONS, 1971

sitodruk/papier, 79 x 60 cm (w świetle passe-partout)
sygnowany, datowany i opisany oł.i.d.: Z III 1971, p.d.: 4.125 babe shapiro

cena wywoławcza: 6 500 zł ♣
estymacja: 8 000 - 10 000 zł

Artysta studiował pod kierunkiem Roberta Motherwella – wybitnego przedstawiciela amerykańskiego ekspresjonizmu abstrakcyjnego. Shapiro został odkryty w 1958 roku przez ówczesnego dyrektora Muzeum Guggenheima w Nowym Yorku – Jamesa Sweeneya, kolekcjonującego głównie malarstwo należące do wspomnianej estetyki. Pierwszą indywidualną wystawę Shapiro miał w 1962 roku. Jednak największą popularnością artysta cieszył się w latach 70. i 80. Zastąpił z geometrycznych, monochromatycznych kompozycji wpisujących się w nurt sztuki optycznej. Swoje pomysły kompozycyjne realizował zarówno w postaci obrazów akrylowych (także wielkoformatowych), jak i prac na papierze. Dzięki doskonałości technicznej w wyprowadzaniu gradacji tonów uzyskiwał efekt iluzji optycznej. Oglądający doświadczą zwykle silnego złudzenia światła bijącego z wnętrza obrazu.

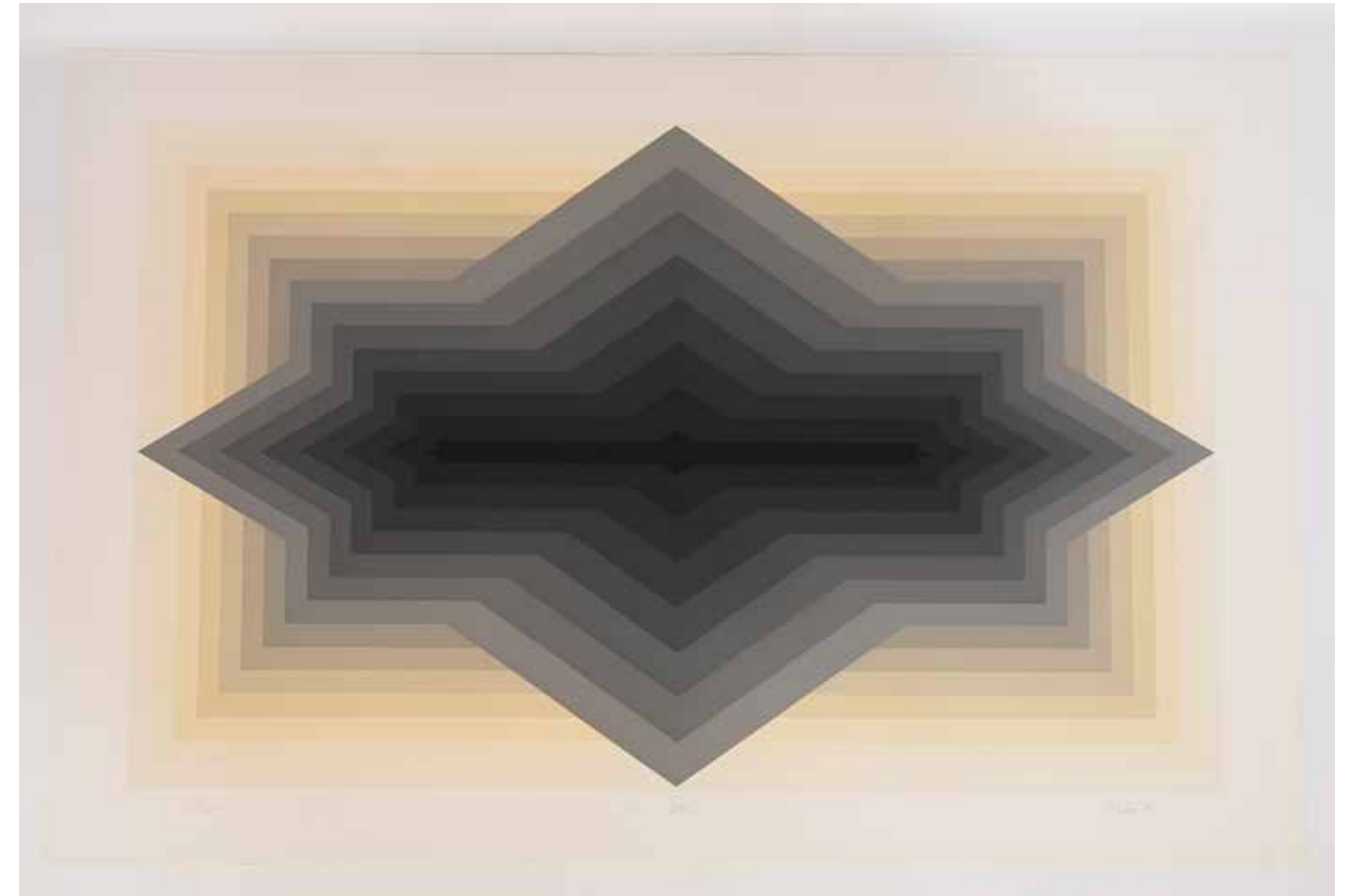


26 JURGEN PETERS (1936)

BEZ TYTUŁU, 1981

serigrafia barwna/papier, 58 x 87 cm (w świetle passe-partout)
sygnowana, datowana i opisana oł. l.d.: 177/250, p.d.:JPeters 81

cena wywoławcza: 4 400 zł ♣
estymacja: 5 000 - 6 000 zł



27 PAWEŁ JARODZKI (1958-2021)

BEZ TYTUŁU, 2001

akryl, szablon/papier, 100 x 70 cm
sygnowany i datowany p.d.: Paweł Jarodzki '01

cena wywoławcza: 6 000 zł ♣
estymacja: 7 000 - 9 000 zł



28 **MARTYNA CZECH (1990)**

MOTYLE BRZUSZNE, 2017

olej/ płótno, 70 x 110 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwrocie: MARTYNA CZECH | MOTYLE BRZUSZNE | 70 x 110 cm | olej na płótnie | 2017

sygnowany i datowany na listwie blejtramu: Martyna Czech 2017

cena wywoławcza: 15 000 zł ♣

estymacja: 18 000 - 25 000 zł



29 **ANDY WARHOL (1928-1987)**

FLOWERS

serigrafia barwna/karton, 90 x 90 cm
na odwrocie stempel i napis: Published by Sunday B.Morning; fill in your own signature

cena wywoławcza: 2 000 zł ♣
estymacja: 2 500 - 3 000 zł



30 **TOMASZ MILANOWSKI (1972)**

BEZ TYTUŁU, 2019

olej/ płótno, 90 x 90 cm
sygnowany, datowany i opisany na odwrocie: Tomasz Milanowski | 2019 | olej/ płótno

cena wywoławcza: 12 000 zł
estymacja: 16 000 - 18 000 zł



31 **KASIA DOMAŃSKA (1972)**

KWIAT RZECZ CODZIENNEGO UŻYTKU III, 2002

olej/ płótno, 150 x 92 cm
sygnowany, datowany i opisany na odwrocie: KATARZYNA DOMAŃSKA | "KWIAT RZECZ CODZIENNEGO UŻYTKU III" | 2002 | FLOWER AN OBJECT OF DAILY USE III

cena wywoławcza: 20 000 zł ♣
estymacja: 30 000 - 45 000 zł



32 WIKTOR DYNDO (1983)

MEKKA I MEDYNA, 2009

olej/płótno, 33 x 35 cm

sygnowany, datowany i opisany na odwrocie: WIKTOR DYNDO (w ramce) |
"MEKKA I MEDYNA" | 35 X 33 cm | OLEJ/PŁÓTNO | 2009

cena wywoławcza: 6 000 zł ♣

estymacja: 7 000 - 9 000 zł

WYSTAWIANY:

- Wiktor Dyndo. Rejon konfliktu, Bochenska Gallery, 2009

Prezentowany obraz należy do cyklu „Rejon konfliktu”, odnoszącego się do sytuacji politycznej na Bliskim Wschodzie. Stach Szabłowski tak pisał o projekcie Dyndo: „Co ma do powiedzenia malarz w dyskursie globalnej polityki zagranicznej? Kiedy artysta staje się kartografem kreślącym polityczne mapy świata i wskazującym na nich rejony konfliktów? Jak na dwuwymiarowej powierzchni obrazu odbija się wielowymiarowe doświadczenie jednostki mierzącej się z ogromem informacji na temat zglobalizowanej rzeczywistości? Wiktor Dyndo odpowiada na te pytania postępując się środkami jakie ma do dyspozycji malarz; maluje formy geostrategicznych wyobrażeń, pokazuje kolory ideologii, analizuje estetykę władzy, reprezentuje wizualne znaki lęku i manipulacji (S. Szabłowski, Geografia strachu [2013], dostęp: <https://www.dyndo.net/info-pl>).



33 GRZEGORZ MORYCIŃSKI (1936-2015)

BEZ TYTUŁU, 1981

olej/ płótno, 85 x 50 cm
sygnowany p.d.: G. MORYCIŃSKI 81

cena wywoławcza: 5 000 zł ♣
estymacja: 6 000 - 8 000 zł

Twórczość Grzegorza Morycińskiego jest świadomie archaizująca. To malarstwo osadzone w symbolizmie *fin de siècle*'u, często nawiązujące do estetyki japonizmu obecnego w XIX-wiecznej sztuce zachodniej. Łukasz Kossowski w katalogu retrospektywnej wystawy artysty pisał: „Podstawową kategorią malarstwa Morycińskiego jest jego intymność i dominująca w nim cisza. [...] Tematem prac Morycińskiego staje się enklawa jego malarzkiej pracowni” (w: *Lustra ciszy. Malarstwo i poezja Grzegorza Morycińskiego*, Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza, 21.03 – 30.04.2013 [kat. wystawy], Warszawa 2013, s. 9). Andrzej Osęka przywołał pracownianą atmosferę: „Miejscem akcji wielu obrazów i rysunków Grzegorza Morycińskiego jest jego własna pracownia na szóstym piętrze secesyjnej kamienicy przy ulicy Lwowskiej w Warszawie. Uroków secesji tu jednak nie widać: nie ma kolorowych szkieł w oknach, ani mebli o powikłanych profilach. Przeważają sprzęty proste, kąty proste [...]” (w: *Lustra ciszy...*, dz. cyt., s. 17). Prezentowany obraz, przedstawiający wnętrze pracowni, jest niezwykle subtelny kolorystycznie, a jego ascetyczna, asymetryczna kompozycja zdradza inspirację sztuką Japonii. Widoczna na obrazie kobieta nie pozuje malarzowi. Podpatrujemy ją razem z nim. Znajdujemy tu również lalki – motyw charakterystyczny dla Morycińskiego. W uchylonych drzwiach dostrzegamy tajemniczą postać. Przedstawienie jest wieloznaczne i zaprasza widza do snucia opowieści.



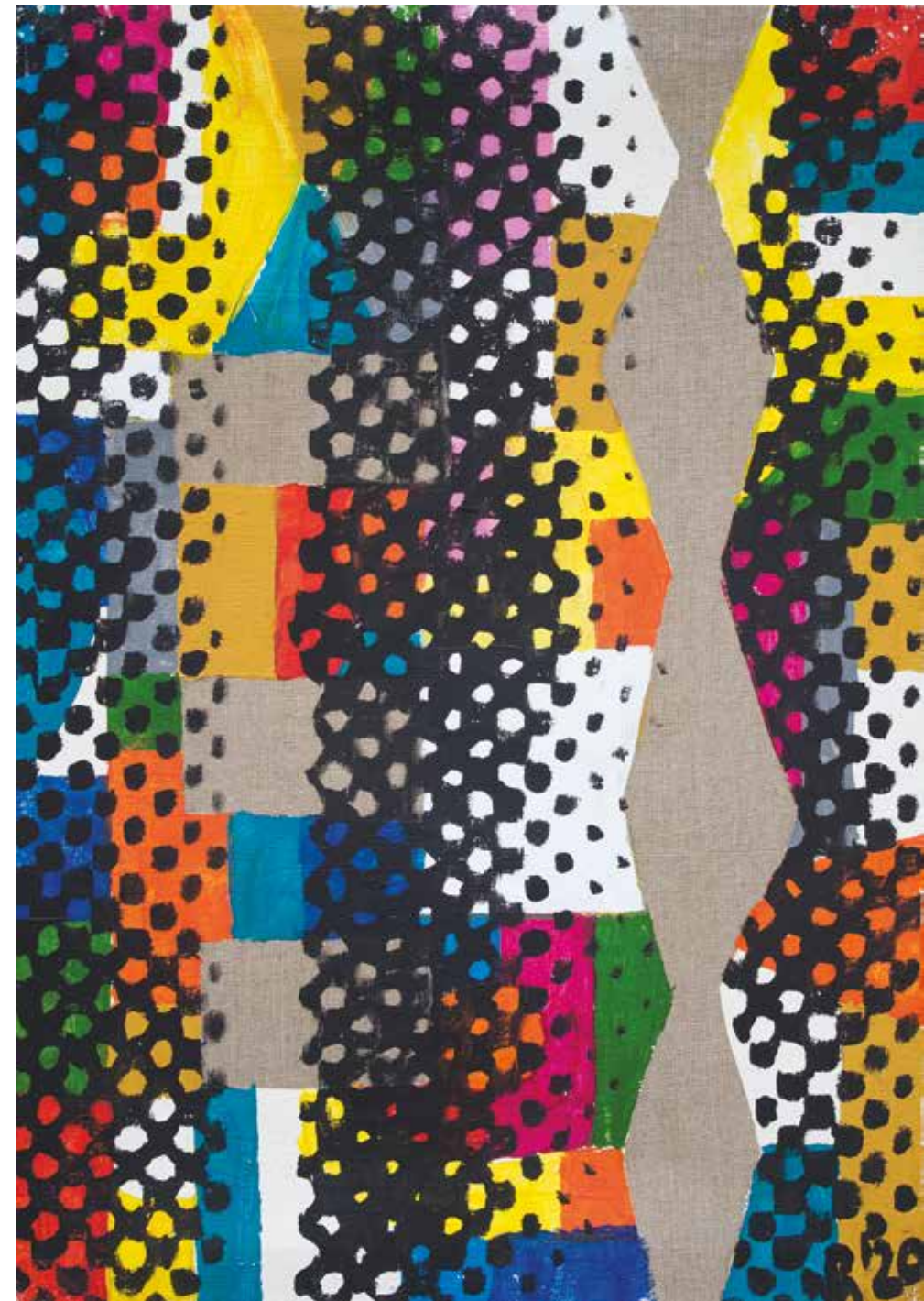
DWA PASMA, 2020

akryl/płótno, 87 x 60 cm

sygnowany p.d.: PM 20 (monogram wiązany)

sygnowany, datowany i opisany na odwrocie: piotr młodożeniec | 'dwa pasma' | monogram wiązany PM'20 V | wskazówka montażowa

cena wywoławcza: 5 000 zł
estymacja: 7 000 - 9 000 zł





35 **STANISŁAW MŁODOŻENIEC (1953)**

125th STREET STATION, 2019

olej/ płótno, 76 x 127 cm, sygnowany l.g.: S. MŁODOŻENIEC 2019
sygnowany, datowany i opisany na odwrocie: S. MŁODOŻENIEC | "125th STREET STATION" |
2019 | oil/canvas

cena wywoławcza: 7 000 zł
estymacja: 10 000 - 15 000 zł

36

JUDYTA SOBEL (1924-2012)

WOODSTOCK, 1969

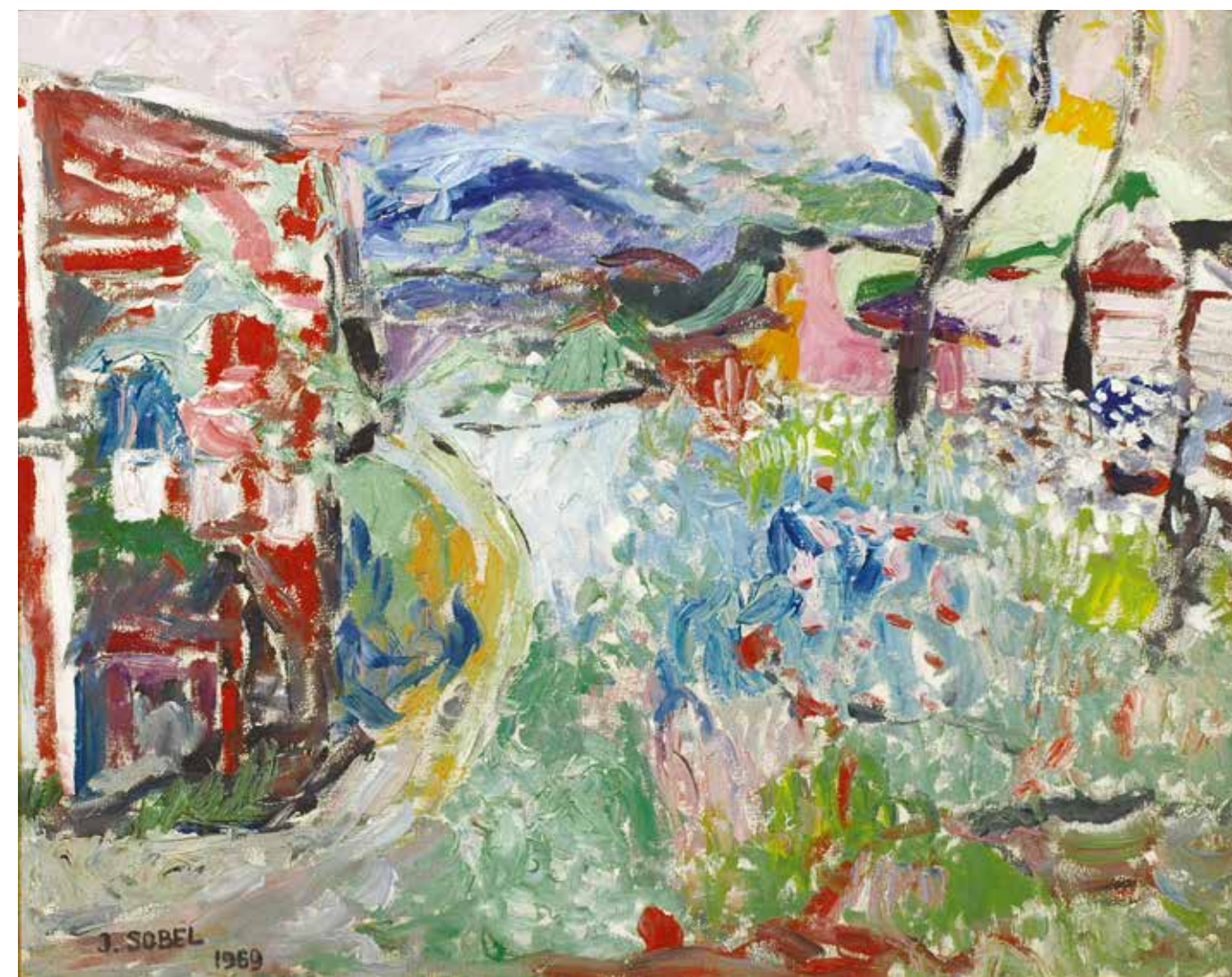
olej/ płótno, 61 x 76 cm

sygnowany l.d.: J.SOBEL 1969

sygnowany, datowany i opisany na odwrocie: J.Sobel | Woodstok | 1969

cena wywoławcza: 14 000 zł ♣

estymacja: 16 000 - 20 000 zł



37 **MAREK OBERLÄNDER (1922-1978)**

AIX-EN-PROVENCE, 1969

tempera/papier, 65 x 50 cm
sygnowana tuszem l.d.: M. Oberlander 1969
opisana tuszem p.d.: Aix en Provence
na odwrocie oł.: AIX 1969

cena wywoławcza: 4 500 zł
estymacja: 6 000 - 8 000 zł





38 ZDZISŁAW NITKA (1962)

JELEŃ (BIAŁY NA CIEMNYM PEJZAŻU), 2000

tempera, otówek/papier, 50 x 70 cm

sygnowana i datowana oł. l.d.: Z.Nitka 14 XI 2000

sygnowana, datowana i opisana na odwrocie: Z.Nitka | "Jeleń (biały na ciemnym pejzażu)" | 2000; pieczętka autorska

cena wywoławcza: 3 000 zł

estymacja: 4 000 - 5 000 zł

39 ZDZISŁAW NITKA (1962)

SŁOŃCE ODBITE W STRUMIENIU, 1999

tusz/papier, 42 x 29,5 cm
sygnowany, datowany i opisany d.śr.: Z.Nitka '99, "Słońce odbite w strumieniu"
na odwrocie pieczęć autorska

cena wywoławcza: 1 500 zł
estymacja: 2 000 - 3 000 zł



40 JAROSŁAW MODZELEWSKI (1955)

WETERYNARIA, 2009

litografia barwna/papier, 49 x 65 cm (odbitka), 77 x 56 cm (plansza)
sygnowana, datowana i opisana oł. l.d.: Jarosław Modzelewski 2009, śr.: Weterynaria, p.d.: e.a.

cena wywoławcza: 1 600 zł
estymacja: 2 000 - 2 500 zł

Praca pochodzi z teki: Jarosław Modzelewski, Wydawnictwo Adam Dominik, Kraków 2009.



41 EDWARD DWURNIK (1943-2018)

KOMPOZYCJA, 2011

porcelana malowana ręcznie, średnica 32 cm
sygnowana i datowana wzdłuż dolnej krawędzi: E.DWURNIK | 2011
na spodzie sygnatura: E. DWURNIK; oraz zamalowany znak fabryczny: Fine
Royal Porcelain | Karolina | Studio Collection

cena wywoławcza: 5 000 zł ♣
estymacja: 7 000 - 10 000 zł



42 TADEUSZ BRUDZYŃSKI (1956 - 1996)

BEZ TYTUŁU, 1986

tusz/papier, 65 x 50 cm

sygnowana p.d.: owalna pieczęćka autorska: TADEUSZ BRUDZYŃSKI | Warszawa | 1986

cena wywoławcza: 3 500 zł

estymacja: 4 500 - 5 000 zł

Studiował w Szkole Sztuk Pięknych w Tuluzie w latach 1975-1976, następnie, do roku 1980, w warszawskiej ASP, uzyskując dyplom w pracowni profesora Jacka Sienickiego. W 1983 roku wyjechał do Francji. Mieszkał i tworzył w Paryżu do śmierci w 1996 roku. W roku następnym zorganizowano w warszawskiej Zachęcie monograficzną wystawę artysty. W katalogu towarzyszącym ekspozycji Jacek Sienicki pisał o przedwcześnie zmarłym twórcy: „Na szczęście pozostała Jego praca. Piękna robota artysty. Bogaty dorobek krótkiego życia. Różne wątki na papierach w małych i dużych szkicach [...]. Stale powraca człowiek – jego konflikty, istnienie, kondycja” ([w]: Tadeusz Brudzyński, Galeria Sztuki Współczesnej Zachęta, lipiec – sierpień 1997 [kat. wystawy], Warszawa 1997, s. 11).

Prace Brudzyńskiego przedstawiające postaci o zdeformowanych sylwetkach, umieszczone w nieokreślonej, abstrakcyjnej przestrzeni, wpisują się w nurt powojennej figuracji naznaczonej egzystencjalnym niepokojem. W malarstwie Brudzyńskiego dostrzegamy ślady inspiracji twórczością Giacomettiego, ale też wyczuwamy atmosferę obrazów Francisca Bacona. Jego pełne ekspresji i jednocześnie oszczędne formalnie rysunki, mają charakter groteskowy, zdradzają satyryczne zacięcie artysty.

„Wolność »swobodnego« myślenia, nie myśląc o tym, o czym »swobodnie« myślą inni. Wolność jest w nas, w każdym z nas, wystarczy po nią sięgnąć. Nie wydaje mi się, by ktokolwiek mógł mi w tym przeszkodzić. Nawet w więzieniu można pozostać człowiekiem wolnym i żaden zbir ci tej wolności nie odbierze. To samo odnosi się do twórczości. Rzecz nie w tym, żeby dużo pisać i podobać się publiczności, żeby malować mnóstwo obrazów i obwieszać nimi mieszczchańskie wnętrza. Chodzi tylko o wolność. Pieniądz daje wolność materialną, nie wewnętrzną. Nawet z wielkim majątkiem można zbudować wokół siebie więzienie, a wystarczy parę złotych, by zachłysnąć się wolnością...” Tomasz Brudzyński (wypowiedź artysty z 1993 roku, cyt. za: Tadeusz Brudzyński, dz. cyt., s. 7).

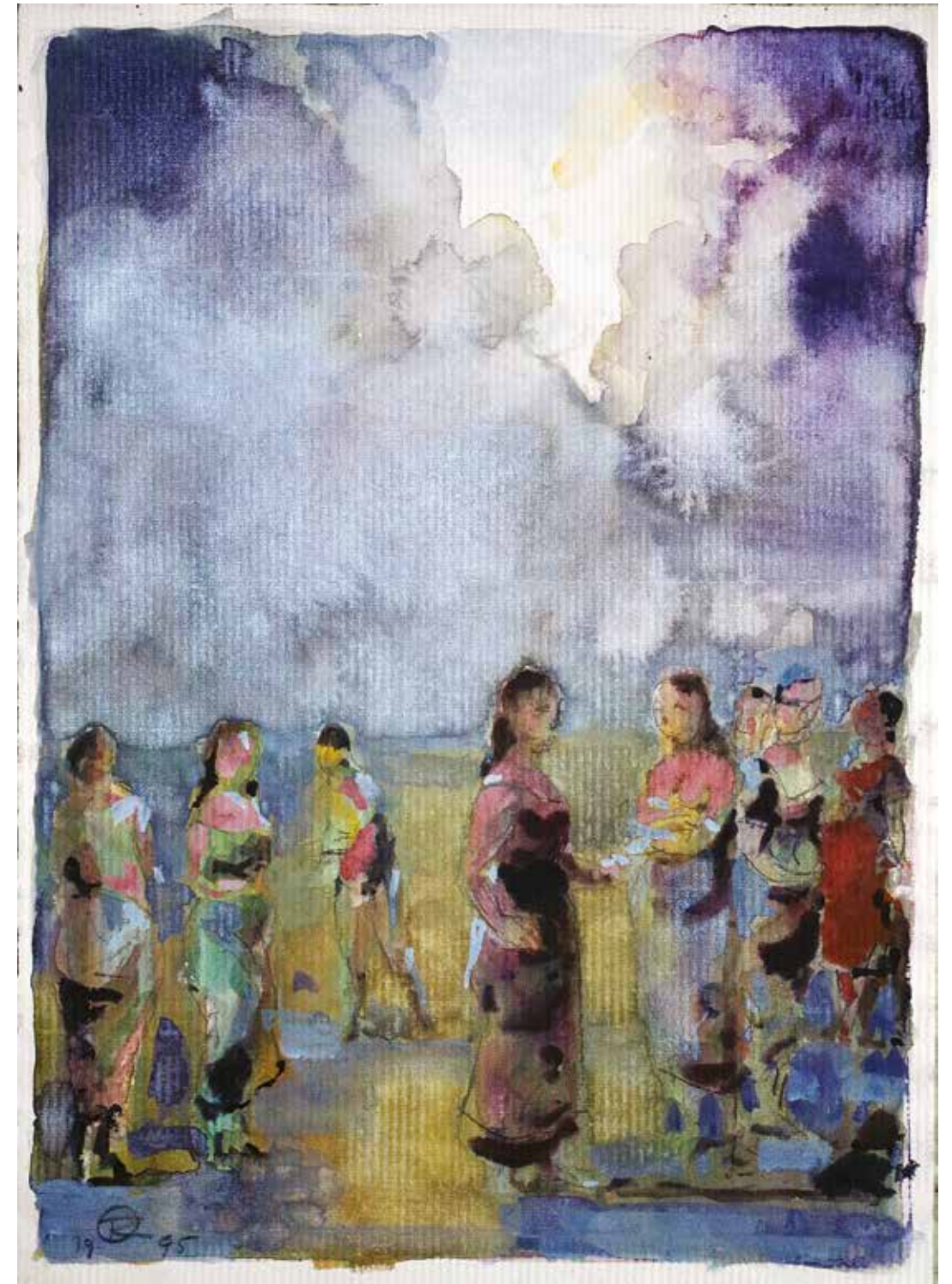


43 TOMASZ KAZIKOWSKI (1952 - 2021)

BEZ TYTUŁU, 1995

akwarela, ołówek/papier, 34,7 x 24,7 cm
sygnowany i datowany l.d.: monogram wiązany 1995 oraz na odwrocie
oł.: TOMASZ KAZIKOWSKI | monogram wiązany | 1995

cena wywoławcza: 800 zł ♣
estymacja: 1000 - 1 500 zł



44 TOMASZ KAZIKOWSKI (1952-2021)

BEZ TYTUŁU, 1997

węgiel, akwarela/papier, 47,7 x 37,7 cm
sygnowany i datowany p.d.: monogram wiązany | 1997 oraz na odwrocie
oł.: TOMASZ KAZIKOWSKI | monogram wiązany | 1997

cena wywoławcza: 1 500 zł ♣
estymacja: 2 000 - 3 000 zł



45 SALVADOR DALI (1904-1989)

ANIOŁ Z 7. KRĘGU, ILUSTRACJA DO „BOSKIEJ KOMEDII” DANTEGO („RAJ”, PIEŚŃ XXII), 1951 – 1960

ksylodruk/bawełniany papier welinowy B.F.K. Rives, 24 x 18,5 cm (odbitka), 33 x 26cm (plansza)
znak wodny w dolnej części planszy: B.F.K. Rives

cena wywoławcza: 3 500 zł ♣
estymacja: 4 000 - 5 000 zł

LITERATURA:

- Salvador Dali. Das druckgraphische Werk II. Oeuvrekatalog der Litographien und Holzstiche 1956-1980, hsg von Ralf Michler und Lutz W. Leopsinger, Prestel, Munchen, New York 1995 (poz. kat. II 1127).



46 ZOFIA STRYJEŃSKA (1894 - 1976)

KUJAWIAK, Z CYKLU: TAŃCE POLSKIE

rotograviura/papier, 39 x 29,3 cm
sygnowana na płycie p.d.: 'Z. STRYJEŃSKA', datowany l.d.: '1927',

cena wywoławcza: 800 zł ♣
estymacja: 1 200 - 1 500 zł



47 ZOFIA STRYJEŃSKA (1894 - 1976)

POLKA, Z CYKLU: TAŃCE POLSKIE

rotograviura/papier, 39 x 29,3 cm
sygnowana na płycie p.d.: 'Z. STRYJEŃSKA', datowany l.d.: '1927',

cena wywoławcza: 800 zł ♣
estymacja: 1 200 - 1 500 zł



48 ZOFIA STRYJEŃSKA (1894 - 1976)

MAZUR, Z CYKLU: TAŃCE POLSKIE

rotograviura/papier, 39 x 29,3 cm
sygnowana na płycie p.d.: 'Z. STRYJEŃSKA', datowana l.d.: '1927',

cena wywoławcza: 800 zł ♣
estymacja: 1 200 - 1 500 zł





49 ANTONI UNIECHOWSKI (1903-1976)

SCENA RODZAJOWA

tusz, akwarela/papier, 20,5 x 30 cm

cena wywoławcza: 1 800 zł ♣
estymacja: 2 500 - 3 500 zł

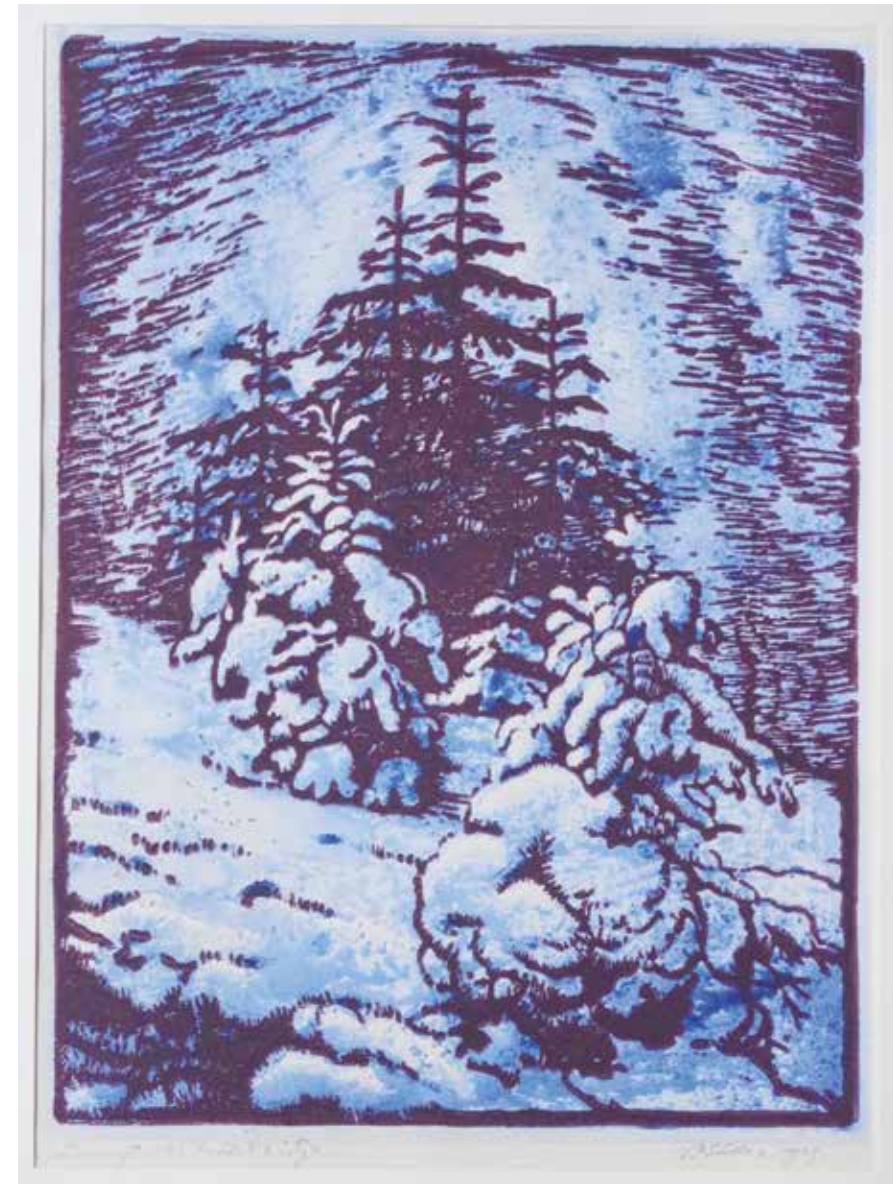
U ŹRÓDEŁ WISŁY, 1939

linoryt barwny/papier, 32 x 24 (w świetle passe - partout)
sygnowany oł. p.d.: P. Steller 1939.
napisy oł. l.d.: Linoryt - U źródeł Wisły.

cena wywoławcza: 1 200 zł ♣
estymacja: 1 400 - 1 600 zł

LITERATURA:

- Paweł Steller. Życie i twórczość (1895-1974), Muzeum Historii Katowic, Katowice 2006, s. 250 [repr.].



REGULAMIN AUKCJI

Definicje:

Organizator - „Antiqua et Moderna, Dom Aukcyjny i Galeria” z siedzibą w Warszawie, przy ul. Freta 19.

Obiekt - przedmiot o charakterze kolekcjonerskim lub dzieła sztuki przekazany Organizatorowi do sprzedaży przez komitentów bądź stanowiące własność Organizatora. Zgodnie z oświadczeniami powierzone obiekty stanowią ich własność, bądź też mają oni prawa do rozporządzania nimi, a ponadto nie są one objęte jakimkolwiek postępowaniem sądowym i skarbowym.

Estymacja - stanowi szacunkową wartość obiektu. Licytacja zakończona w przedziale estymacji lub powyżej jej górnej granicy jest transakcją ostateczną. Estymacja nie obejmuje żadnych opłat dodatkowych.

Aukcjoner - Przedstawiciel Organizatora prowadzący licytację.

Postąpienie - minimalna kwota o którą wzrasta cena przy licytacji. Tabela postąpień stanowi załącznik do niniejszego regulaminu.

Cena uzyskana - ostateczna cena ustalona po zakończeniu aukcji.

Cena wywoławcza - cena od której zaczyna się licytacja.

Cena gwarancyjna - poufna cena minimalna, poniżej której obiekt nie może być sprzedany. Cena ta zawarta jest pomiędzy ceną wywoławczą, a dolną granicą estymacji. Obiekty nie posiadające ceny gwarancyjnej oznaczone są w katalogu symbolem ▲.

Transakcja warunkowa - W przypadku zakończenia licytacji poniżej ceny gwarancyjnej zawarta transakcja wiąże strony pod warunkiem zaakceptowania wylicytowanej kwoty przez właściciela obiektu. Nieuzyskanie takiej zgody w terminie 7 dni powoduje rozwiązanie transakcji.

Opłata organizacyjna - opłata doliczana do ceny uzyskanej w wysokości 20%. Opłata ta zawiera podatek VAT.

I POSTANOWIENIA OGÓLNE

- Przystąpienie do licytacji oznacza akceptację przez klienta przepisów niniejszego regulaminu w całości.
- Obiekty przeznaczone do sprzedaży w drodze aukcji podlegają weryfikacji pod względem autentyczności i stanu zachowania. Organizator gwarantuje zgodność cech obiektów opisanych w katalogu i na stronach internetowych ze stanem faktycznym.
- W trakcie aukcji Przedstawiciel Organizatora może prostować i uzupełniać opisy obiektów.
- Organizator zastrzega sobie prawo do wycofania obiektów z aukcji bez podania przyczyn i nie ponosi z tego tytułu żadnej odpowiedzialności.
- Organizator zastrzega sobie prawo uniemożliwienia uczestnictwa w aukcji bez podania przyczyn.
- Organizator nie ponosi odpowiedzialności za ukryte wady fizyczne i prawne oferowanych obiektów.
- Wszelkie reklamacje rozpatrywane będą zgodnie z przepisami prawa polskiego.
- Muzea rejestrowane mają prawo pierwokupu zabytków bezpośrednio na aukcji za kwotę wylicytowaną powiększoną o opłatę aukcyjną zgodnie z ustawą o muzeach z dnia 21 listopada 1996 r. (Dz. U. z 1997 r., nr 5, poz. 24, ze zm.).

II AUKCJA

- Aukcja jest prowadzona zgodnie z polskimi przepisami prawnymi przez Aukcjонера.
- Aukcjoner ma prawo do dowolnego rozdzielania lub łączenia obiektów oraz do ich wycofania z licytacji bez podania przyczyn. Może także otwierać licytację obiektu działając w imieniu właściciela jak też sam składać kolejne oferty do poziomu ceny gwarancyjnej.
- Do uczestnictwa w licytacji upoważniają tabliczki z numerami aukcyjnymi, które można otrzymać przy stanowisku rejestracyjnym po wypełnieniu formularza udziału w aukcji. dokonujący rejestracji ma prawo poprosić o dokument potwierdzający tożsamość osoby rejestrowanej. Tabliczkę z numerem aukcyjnym należy zwrócić bezpośrednio po zakończeniu aukcji, a w przypadku zakupu odebrać potwierdzenie zawartych transakcji.
- Osoby przystępujące do licytacji obowiązane są do wpłaty wadium. Wadium w wysokości 1000 zł upoważnia do dokonania zakupu w przedziale 10 000 – 20 000 zł. Osoby zamierzające licytować powyżej tej kwoty winny dokonać wpłaty wadium w wysokości 10% wartości planowanych zakupów.
- Organizator może reprezentować klienta na podstawie „zlecenia licytacji” (formularz dostępny w katalogu, w siedzibie Organizatora oraz po zamówieniu pod adresem: art@aetm.pl). W przypadku zlecenia licytacji z limitem, Organizator

dokłada wszelkich starań, by zakupić obiekt w możliwie najniższej cenie. Na podstawie formularza możliwe jest także licytowanie przez telefon.

- O wysokości postąpienia decyduje Aukcjoner. Zakończenie licytacji obiektu następuje w momencie uderzenia młotkiem przez Aukcjонера i jest równoznaczne z zawarciem umowy kupna – sprzedaży między Organizatorem a licytantem, który zaoferował najwyższą kwotę. W razie zaistnienia sporu w trakcie licytacji Aukcjoner rozstrzyga spór lub ponownie przeprowadza licytację obiektu.
- W przypadku licytacji obiektu posiadającego cenę gwarancyjną jeżeli w trakcie licytacji obiekt nie osiągnie tej ceny zakończenie licytacji skutkuje zawarciem transakcji warunkowej, co ogłasza aukcjoner po zakończeniu licytacji.
- Do kwoty wylicytowanej, która jest zarazem Ceną Uzyskaną Organizator dolicza Opłatę Organizacyjną oraz opłatę wynikającą z prawa twórcy i jego spadkobierców do otrzymania wynagrodzenia na podstawie Ustawy z dnia 4 lutego 1994 o prawie autorskim i prawach pokrewnych (droit de suite). Opłata wyliczana będzie na podstawie Ceny Uzyskanej, według poniższej tabeli:

0 - 50 000 euro	5,00%
50 000,01 - 200 000 euro	3,00%
200 000,01 - 350 000 euro	1,00%
350 000,01 - 500 000 euro	0,50%
powyżej 500 000 euro	0,25% nie więcej niż 12 500 euro

Kurs euro wg notowania NBP z daty aukcji lub z ostatniego dnia roboczego poprzedzającego aukcję.

Obiekty podlegające opłacie droit de suite oznaczone są znakiem ♣.

- Organizator wystawia faktury VAT marża
- Kupujący jest zobowiązany do zapłaty należności za wylicytowane obiekty w terminie 14 dni od dnia aukcji. Organizator będzie uprawniony do naliczenia odsetek ustawowych za okres opóźnienia w zapłacie. Wszelkie transakcje zawierane są w polskich złotych.
- W razie opóźnienia nabywcy w zapłacie, Organizator po bezskutecznym upływie dodatkowo wyznaczonego terminu na zapłatę, może odstąpić od umowy z nabywcą.
- Własność wylicytowanego obiektu przechodzi na nabywcę z chwilą zapłaty pełnej ceny powiększonej o opłatę aukcyjną.

III ODBIÓR OBIEKTÓW

- Obiekty wylicytowane i zapłacone powinny być odebrane w ciągu 14 dni od daty zakończenia aukcji. Dalsze przechowywanie wylicytowanych obiektów jest możliwe po uzgodnieniu warunków z Organizatorem.
- Odbioru obiektów można dokonać osobiście w siedzibie Organizatora w godzinach pracy firmy.
- Obiekty wylicytowane i zapłacone mogą być wystane na koszt odbiorcy pocztą kurierską, zgodnie z jego instrukcją i po uzgodnieniu warunków Organizatorem. Organizator może odmówić wysyłki, jeżeli istnieje ryzyko uszkodzenia obiektu podczas transportu.
- Organizator może zapakować obiekty do wysyłki po ustaleniu warunków z właścicielem i opłaceniu kosztów pakowania. Organizator nie ponosi odpowiedzialności za uszkodzenia obiektu w trakcie transportu.

TABELA POSTĄPIEŃ

cena postąpienie

0 – 5 000 - 200

5 000 – 10 000 - 500

10 000 – 50 000 - 2 000

50 000 – 100 000 - 5 000

100 000 – 300 000 - 10 000

300 000 – 500 000 - 20 000

powyżej 500 000 wg uznania Aukcjонера z uwzględnieniem sugestii Licytantów.

ING BANK ŚLĄSKI

60 1050 1054 1000 0090 6192 1608

W tytule prosimy wpisać nazwę aukcji, datę aukcji oraz numer obiektu.



ul. Freta 19, 00-227 Warszawa

tel.: + 48 22 831 54 72

e-mail: art@aetm.pl

AUKCJA DZIEŁ SZTUKI

12 grudnia 2022

Opracowanie katalogu:

Mira Rupocińska
historyk sztuki

Opracowanie graficzne:

Tomek Rupociński

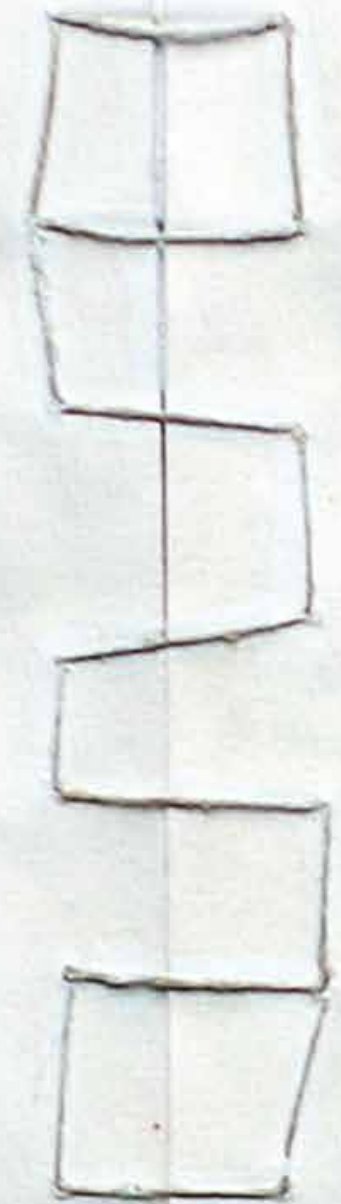
Zdjęcia do katalogu:

Tomek Rupociński

Konsultacje konserwatorskie:

Renata Lisowska

Agata Lipińska



Rosso non aveva la natura spe- colori brillanti' accentuano e isolano le figure individuali (Fre
 del Pontorno, ma amava vivere Italiana Tra Classicismo e Manierismo) ta patetyczna teatralnośc omine
 rita del nobile. Fu un tipico arte- rozrygowatem z POZIOMEJ wersji obrazu Dyplomowego (ze swiata RA
 del manierismo, con tutta la fom - STA Z... "UOGOLNIEN") na rzecz mrocznych a groznie w stronę byw, IR
 ia e l'irrazionalismo che compor- - jacych tendencji: trochę un ravissement de l'âme tout entière (Karl Jo
 o questo stile. - A PAWIAN, -22- - ale bardziej tragizm od Miguel de Unamuno choc w 1955 nie bylo to ma
 o dybrym powolat ny na Richarda Crashaw - omieozut bym sie ma iz



et ANTIQUA
MODERNA